

POGODA

Dziś będzie częściowo pogoda słoneczna i łagodnie, temperatura 60-62 stopni w dzień, 45 st. w nocy. Wiatry półn.-wschodnie. We wtorek będzie częściowo pogoda słoneczna, pod wieczór możliwe burze, temperatura 62 stopni. Możliwość opadów 30%. Wschód 5:46, zachód 7:49.

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dziś poniedziałek, dnia 2 maja — Zygmunt. Jutro wtorek, dnia 3 maja — Rocznica Konstytucji 3 Maja. Pojutrze środa, dnia 4 maja — Floriana, Moniki.

No. 84 Rok (Vol.) LXIX

CHICAGO, ILL., Poniedziałek, 2 Maja (May 2), 1977

Telephone BRUNSWICK 8-8700 25c

WAŻNA KONFERENCJA W EUROPIE

Zaire Otrzyma Pomoc Egipską

Sowieckie Zaangażowanie i Agresja

Hong Kong (UPI) — Wysoki dygnitarz chiński Tan Chen-lin, wiceprzewodniczący stałego komitetu w chińskim Narodowym Kongresie Ludowym, przemawiając na przyjęciu wydanym na cześć parlamentarnej delegacji z Zaire potępił sowieckie zaangażowanie i sowiecką agresję w tym kraju.

Według komunikatu radia pekińskiego Tan zapewnił "o determinacji narodu chińskiego jeśli idzie o udzielenie pozytywnej pomocy narodowi Zaire" i powtórzył słowa potępienia "sowieckiego rewizjonistycznego socjal-imperializmu."

Wypowiedź dygnitarza chińskiego nastąpiła w kilka dni po ostrzeżeniu, jakie Moskwa skierowała pod adresem Pekina, że wkracza "na niebezpieczną drogę" udzielając pomocy Zaire.

W ogłoszonym później komunikacie radia moskiewskiego zawarta jest wiadomość, że pierwszy samolot chiński dostarczył zaopatrzenie" dla rządu Zaire.

"Pekin zaferował nagle pomoc dla zdławienia powstania w prowincji Shaba. Na pomoc tę składają się czołgi i ciężka artyleria. To uzbrojenie szybko dostarczono do Zaire drogą morską" — głosi radio Moskwa.

Wywiad specjalizujący się w sprawach chińskich, stwierdził że część chińskiej pomocy zbrojeniowej dociera do Zaire via Sudan.

Przeciek Ropy Został Opanowany

Stavanger (UPI) — Po kilku zawodnych próbach, ekipa specjalistów amerykańskich z Texasu zdołała opanować sytuację i wstrzymać przeciek ropy naftowej z szybu na Morzu Północnym.

Przez siedem przeszło dni ropa — zupełnie niekontrolowana — wytryskiwała z tego szybu. Momentami gejzer ropy był na wysokości 120 stóp pod niebo i rozlegało się dudnienie "przypominające huk pociągu towarowego, jadącego w pokoju mieszkalnym."

Przeciek wynosił 28 tysięcy baryłek dziennie, obszar oceanu o powierzchni 2,100 mil kwadratowych został zanieczyszczony, w pewnych fazach zagrożone były wybrzeża Norwegii i Danii.

Obecnie fachowcy stwierdzili, że niszczycielskie "lustró" rozlanej ropy stopniowo rozplywa się w oceanie. Oceniają też optymistycznie, że zniszczenie biologiczne będzie względnie małe.

"Nadchodzą zaskakująco nieliczne raporty o zdechłych rybach i zatrutych ptakach" — powiedział Hans Christian Bugge, dyrektor Norweskiej Rady Kontroli Zatruc Środowiska.

Na czele ekipy amerykańskiej, która dokonała tego trudnego technicznego wyczynu stał 62-letni specjalista Red Adair, którego po wykonaniu zadania Norwegowie witali "jak gwiazdę filmową."

Polska — Dania 2:1

Kopenhaga (CT). — W eliminacyjnym meczu piłkarskim o wejście do rozgrywek finałowych o mistrzostwo świata, które w przyszłym roku rozegrane zostaną w Argentynie — Polska znacznie wzmocniła swoje szanse, wygrywając z Danią w stosunku 2:1.

Obydwa gole strzelił Włodzimierz Lubański.

W Prowadzeniu Działń Lotniczych

Sadat Potępił Mieszanie Się ZSRR w Sprawy Afryki

Kair (UPI) — Egipski prezydent Anwar Sadat, przemawiając w Alexandrii z okazji pierwszomajowego święta pracy, oświadczył, że "zdecydował przyjąć z pomocą Zaire w przeprowadzeniu wszystkich działań lotniczych."

W tym samym przemówieniu Sadat potępił Związek Sowiecki za mieszanie się w wewnętrzne sprawy Afryki.

Potwierdził on także opinię prezydenta Mobutu Sese Seko, że inwazja dokonana z Angoli na prowincję Shaba, głównie przez secesjonistów, którzy w 1960 roku usiłowali oderwać Katangę i utworzyć niezależne państwo, popierana jest przez Sowiety.

Nie wiadomo jeszcze jak do oferty Sadata ustosunkuje się prezydent Mobutu, ale dyplomaci zachodni stwierdzają zgodnie, że lotnictwo Zaire (Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Krwawy Był Ten 1 Maj

Madryt (UPI) — W wielu miastach hiszpańskich, a głównie w Madrycie, Barcelonie, Bilbao i Walencji, silnie oddziały policji używają kaulczukowych pocisków, pałek i granatów z gazem łzawiącym do rozprawy z tłumami, które wbrew zakazowi organizowania jakichkolwiek demonstracji, wyszły na ulice by świętować dzień 1 maja. Setki demonstrantów zostało rannych. Było to w Hiszpanii najbardziej burzliwe święto pracy od lat wojny domowej 1936-39.

Krwawy charakter miało święto w Istambule, gdzie ukryci na dachach uzbrojeni osobnicy ostrzeliwali 100 tysięcy ludzi zgromadzonych na wiecu, co doprowadziło do walki ogniowej między członkami dwóch skrajnych ugrupowań radykalnych. Wiele samochodów zostało przewróconych, jeden budynek stanął w płomieniach. Do akcji wkroczyły uzbrojone oddziały policyjne. Co najmniej 37 osób zostało zabitych i 126 rannych.

Krwawy przebieg miały demonstracje w Salwadorze, gdzie obchody pierwszomajowe zostały zakazane.

Według relacji naocznych świadków tłumy zebrane w śródmieściu parku w San Salwador zostały ostrzelane przez wojsko. Podobno były użyte nawet karabiny maszynowe, co jednak wydaje się mało prawdopodobne z uwagi na liczbę ofiar: ośmiu zabitych.

W Moskwie odbyła się parada, która miała przebieg "demonstracyjnie pokojowy". W paradzie nie uczestniczyły oddziały wojskowe i nie pokazano żadnych broni, natomiast przez plac Czerwony maszerowały cywilne tłumy, niosące "kaski i kielichy" i kwiaty oraz jechały liczne rydwany.

Na sygnał nauczony przez głosińki, maszerujący wznosili krzyk: "hura!", na co dygnitarze zgromadzeni na trybunie honorowej odpowiadali z uśmiechem i powiewaniem kapitalistycznymi kapelusznami typu fedora.

Jak w Chicago...

Niksar, Turcja (UPI) — Policja aresztowała 20 awanturników, gdy rozgniewany tłum zaatakował kamieniami i wybił szyby w autobusie kampanijnym przywódcy opozycji tureckiej Bulenta Ecewita.

Czas Się Ocknąć!



Deszcze i Tornada

(UPI) — Burze i ulewne deszcze przeszły dzisiaj rano nad centralnymi równinami. Odnotowano także przejście w kilku rejonach trąb powietrznych, na szczęście jednak nie było ofiar w ludziach ani też poważniejszych szkód materialnych.

We wschodniej części Colorado i południowo-wschodniej części Wyoming spadło w krótkim czasie około 6 cali deszczu. Podobne ulewy wystąpiły w zachodnich częściach stanów Oklahoma i Kansas.

W Ault, Colo., ulewy spowodowały wystąpienie z brzegów okolicznych rzek i zalanie szeregu domostw. W wielu miejscach zalane zostały drogi, uniemożliwiając komunikację.

W Wyoming najgroźniejsza sytuacja wydaje się być w Cheyenne wskutek powodzi. Szereg ulic w mieście jest wręcz nie do przebrnięcia.

Trąby powietrzne wystąpiły w Arcadia, La., gdzie zniszczeniu uległo kilka samochodów. Tornado wystąpiło także w Taylor, Ark.

Tymczasem farmerzy w górnej części stanu Michigan, z obawy przed trzecim suchym latem, zbierają pieniądze na zaangażowanie osobnika, który potrafi przywołać... deszcz. Cena takiego przedsięwzięcia, \$25,000.

Bylemu Naziście Grozi Deportacja

Los Angeles (UPI) — Dziennik "Los Angeles Times" donosi, iż 76-letni Andrija Artukovic, były nazista, którego wydania żąda Jugosławia, może być ostatecznie deportowany w przeciągu 30 dni.

Artukovic skutecznie bronił się przed groźbą deportacji przez więcej niż 20 lat, ciałem motywuując swoje petycje argumentem, że w Jugosławii byłby politycznie prześladowany przez władze komunistyczne.

Jugosławia domaga się ekstradycji Artukovica od 1951 roku, zarzucając mu przyczynienie się do wymordowania wielu tysięcy Serbów, Żydów i Cyganów w czasie drugiej wojny światowej. W okresie wojennym pełnił on urząd ministra bezpieczeństwa w kontrolowanej przez Niemcy hitlerowskie Republice Chorwacji.

"Triumf Rewolucji"

Addis Abeba (UPI) — Przywódca junty etiopskiej pph. Mengistu Haile Mariam powiedział, że wydalenie z Etiopii ponad 300 Amerykanów i zlikwidowanie pięciu placówek amerykańskich stanowi "historyczne zwycięstwo rewolucji, ponieważ placówki amerykańskie były fontannami szpiegostwa i wyzysku oraz elementem rozkładowym kultury etiopskiej."

Podwójne Znaczenie Statystyki

Detroit (UPI) — General Motors podaje, iż w pierwszym kwartale br. odnotowano najwyższe zyski ze sprzedaży w historii koncernu. Zyski te osiągnęły za 3 miesiące \$903 miliony głównie dzięki poważnej zwwyżce sprzedaży większych i droższych pojazdów. Rzecznik firmy twierdzi, iż rekord ten byłby jeszcze bardziej imponujący gdyby nie ostra zima w tym roku, która w rezultacie ograniczyła produkcję o przynajmniej 150,000 sztuk pojazdów pasażerskich i ciężarowych.

W porównaniu z tym samym okresem w roku ubiegłym, zyski wzrosły o 13% i przekroczyły nawet te z roku 1973 (\$816.9), które stanowiły dotychczasowy rekord.

Nie tylko zyski lecz także ogólna wartość sprzedaży była rekordowa w minionym kwartale — \$13.6 miliarda. Oznacza to 19-procentowy wzrost w porównaniu ze sprzedażą pierwszego kwartału w roku 1976.

W skali całorocznej, przewidywa się iż sprzedaż przekroczy liczbę 14.6 miliona sztuk, które sprzedano w 1973 roku. Przedstawiciel firmy Thomas A. Murphy twierdzi jednak, że po wzięciu pod uwagę współczynnika inflacji, zyski spadły właściwie o 20% ponieważ spadła siła nabywcza dolara. I tak zyski w tegorocznym kwartale stanowią 6.7% ogólnej wartości sprzedaży podczas gdy w roku ubiegłym wynosiły 7% natomiast w roku 1973 8.5%.

Nie Powiodło Się Tenistom USA

Buenos Aires (CT) — Amerykańscy tenisiści zostali wyeliminowani z dalszych rozgrywek o Puchar Davis przez Argentynę. Zwycięstwo Argentynicyka Guillermo Vilasa nad Dickiem Stocktonem przypięcztowało w niedzielę rezultat, mimo że Brain Gottfried pokonał drugiego zawodnika Argentyny Ricardo Cano. Argentyna przechodzi do następnej rundy po sukcesie ze Stanami Zjednoczonymi 3 do 2.

Oszczędności Energetyczne

Nowy York (UPI) — Przewodniczący Federalnej Komisji Rezerw, Arthur Burns twierdzi, iż oszczędności energetyczne krajów uprzemysłowionych są konieczne do przywrócenia stabilności gospodarczej w świecie. Burns z drugiej strony ostrzegł, że ewentualna podwyżka cen ropy naftowej przez kraje eksportowe może całkowicie zniweczyć rezultaty oszczędnej gospodarki energetycznej.

Wyniki Gospodarki "Planowanej"

Warszwa (CT) — Wobec poważnego deficytu w polskim tożliczeniu handlowym z Zachodem, Edward Gierek wezwał do stosowania rygorystycznej kontroli w imporcie i do powiększenia eksportu.

Według szacunku zachodnich ekonomistów zadłużenie Polski wobec zagranicy wynosi od 6 do 8 miliardów dolarów. W ub. tygodniu ogłoszono oficjalne sprawozdanie za pierwszy kwartał 1977 roku, które wykazuje, że import polski nadal wzrasta znacznie szybciej niż eksport.

Gierek, przemawiając na konferencji terenowych działaczy partyjnych, winę za ten stan rzeczy złożył na "ekonomiczną stagnację w krajach kapitalistycznych", która hamuje eksport Polski.

Dodatkowy Batalion w Ulsterze

Belfast (UPI) — W odpowiedzi na groźbę bojowych protestantów wywołania strajku powszechnego, Wielka Brytania wysłała do Ulsteru drugi, dodatkowy batalion wojska, podnosząc stan liczebny brytyjskiego kontyngentu do 15,200 ludzi. Pierwszy batalion rezerwy Walijskich Fizylierów Królewskich przybył do Irlandii Pn. wczoraj, dziś dowieziono drogą lotniczą batalion Królewskich Zielonych Kurtek. Obydwa bataliony liczą po 600 ludzi.

Przywódca bojowych protestantów pastor Ian Paisley zapowiedział, że strajk wybuchnie dziś o północy.

Roy Mason, brytyjski sekretarz do spraw Ulsteru, konferował dziś z Paisley'em i Ernestem Barid'em, starając się zażegnać strajk, który przywódcy protestanci traktują jako poparcie dla swoich żądań całkowitego zlikwidowania IRA i przywrócenia w Ulsterze zdominowanego przez protestantów Parlamentu.

Wiadomość o planowanym strajku spowodowała w czasie minionego week-endu masowy run na sklepy, które dziś świecą pustkami.

Przysłane wczoraj i dziś bataliony będą użyte do akcji jedynie w wypadku, gdy "sytuacja będzie tego wymagała."

Kubańska Delegacja

Orlando, Fla. (UPI) — Szesnaastoosobowa delegacja z Kuby uczestniczy tutaj w międzynarodowym sympozjum poświęconym hodowli owoców cytrusowych. Jest to pierwsza, oficjalna delegacja od czasu zerwania przez Stany Zjednoczone stosunków dyplomatycznych z komunistyczną dyktaturą wyspy 16 lat temu.

Z tej okazji, około 20 demonstrantów pikietowało przed hotelem, w którym odbywały się narady. W ramach protestu wzywa się również robotników — a szczególnie uchodźców kubańskich — do przerwania pracy na przeciąg 3 godzin w dniu dzisiejszym.

Trudeau Zaproszony Do Francji

Ottawa (UPI) — Kanadyjski premier Pierre Elliot Trudeau przyjął zaproszenie francuskiego premiera Valery'ego Giscarda d'Estainga i uda się z oficjalną wizytą do Paryża 12 maja br. Bezpośrednio przedtem, Trudeau uda się na 5 dni do Londynu, gdzie weźmie udział w konferencji na szczycie szefów rządów państw uprzemysłowionych, a następnie w spotkaniu ministerialnym Rady NATO.

Premier Kanady otrzymał również zaproszenie od rządu Islandii aby zechciał odwiedzić ten kraj 6 maja, czyli po drodze, udając się do Londynu.

Oczekuje Prezydenta Cartera

W Jego Pierwszej Misji Zagranicznej

Washington (UPI) — Już w ten czwartek Prezydent Carter udaje się do Londynu celem wzięcia udziału w ekonomicznej konferencji na szczycie 7 państw uprzemysłowionych. Pożostanie on na Starym Kontynencie cały tydzień, uczestnicząc później w konferencji ministrów NATO oraz w specjalnym spotkaniu z przedstawicielami 3 państw alianckich — W. Brytanii, Francji i Niemiec Zachodnich.

W czasie pobytu w Europie, amerykański Prezydent będzie się również starał ruszyć z martwego punktu negocjacje dotyczące Bliskiego Wschodu. W tym też celu spotka się z prezydentem Syrii Hafezem Assadem, który — według wielu obserwatorów politycznych — może zakończyć impas i skierować negocjacje na drogę konstruktywnych negocjacji. Spotkanie Carter-Assad ma się odbyć przy obiedzie w Genewie (Szwajcaria).

Istotą podróży Prez. Cartera jest (Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Jutro Rozmowy USA-Wietnam

Paryż (UPI) — Dyplomaci obu stron uzgodnili, że jutro o godz. 3:30 rano amerykańskie i wietnamskie strony letniego rozpoczną się w Paryżu rokowania amerykańsko-wietnamskie na temat możliwości nawiązania stosunków dyplomatycznych.

Stany Zjednoczone będzie reprezentował Richard C. Holbrooke, asystent Sekretarza Stanu do Spraw Azji Wschodniej i Rejonu Pacyfiku, reprezentantem Wietnamu będzie wiceminister spraw zagranicznych Phan Hien.

Zgodnie z ustaleniem, spotkania będą odbywały się na zmianę w obu ambasadach. Jutrzejsze — odbędzie się w nowo-zbudowanej ambasadzie wietnamskiej przy rue Boileau, w dzielnicy zamieszkałej głównie przez dyplomatów zachodnich.

Rolls Royce Rekordzista

Boston. (UPI) — Władze bostońskie postanowiły rozpocząć masową akcję zmuszania kierowców do placenia swoich mandatów za niewłaściwe parkowanie pojazdów. Twierdzi się, iż miliony dolarów z tego tytułu są należne miastu.

Rekordzistką swego rodzaju jest właścicielka żółtego Rolls Royce'a (wartości \$40,000), która otrzymała mandatów karnych za nieprzepisowe parkowanie na sumę \$1,775. Auto wielokrotnie było już odholowywane przez załogę miejską ponieważ notorycznie jest parkowane w strefie gdzie jest to zakazane.

Właścicielka ekskluzywny limuzyny, Mrs. Betty Arnold twierdzi, iż od roku 1971 zapłaciła przeszło \$5,000 tytułem mandatów. Mrs. Arnold jest właścicielką restauracji, przed którą ma zwyczaj parkować. Rzecz jednak w tym, że parkowanie tam jest wzbronione...

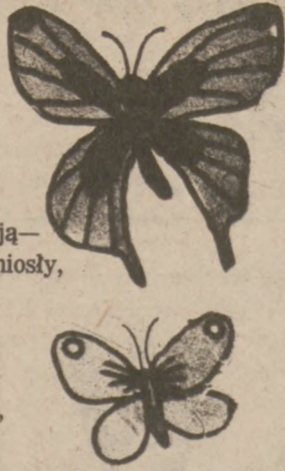
Poniatowski Nie Chce Być Ambasadorem

Paryż (DP) — Michel Poniatowski, b. minister spraw wewnętrznych i wieloletni doradca prez. Giscard d'Estaing, odmówił przyjęcia stanowiska ambasadora Francji w Niemczech Zach. Poniatowski oświadczył dziennikarzon, że pragnie poświęcić się całkowicie polityce wewnętrznej i reorganizacji niezależnej Partii Republikańskiej, której jest przewodniczącym.

# Dzień Dobry Dzieci!...

## KSIĘGA XII

Razem ze strun wiela  
Buchnął dźwięk, jakby cała janczarska kapela  
Ozwała się, z dzwonekami, z zelami, z bębenki.  
Brzmi Polonez Trzeciego Maja! — skoczne dźwięki  
Radością, oddychają, radością słuch poją,  
Dziewki chcą tańczyć, chłopcy w miejscu nie dostoja —  
Lecz starców myśli z dźwiękiem w przeszłość się uniosły,  
W owe lata szczęśliwe, gdy senat i posły  
Po dniu Trzeciego Maja w ratuszowej sali  
Zgodzonego z narodem króla fetowali;  
Gdy przy tańcu śpiewano: "Wiwat król kochany!  
Wiwat Sejm, wiwat naród, wiwat wszystkie stany."



### —POMYSL I ODPOWIEDZ—

1. Z jakiej książki pochodzi ten fragment wiersza i kto ją napisał?.....
2. O jakim wydarzeniu historycznym jest mowa w tym fragmencie?.....
3. Która rocznica tego wydarzenia przypada w tym roku?.....

## LAMIGŁOWKA

.....zniosła "wolną elekcję"  
.....zniosła "liberum veto"—możliwość zerwania obrad sejmowych  
jednym głosem.  
.....Stanisław August.....miał rządzić, przy pomocy.....  
ministrów.  
Znacznie.....ilość wojska.  
Nadano.....mieszczanom i chłopom.

## KOLOROWY PRZYSZEDŁ MAJ

—Maju, maju,  
Skąd ty bierzesz swą zieleni?  
Z listków młodych;  
Spójrzcie, jak już ich wiele  
—A skąd złoto?  
Z wszystkich lotnych promyków  
Z żółtych jaskrów,  
Z jasných twych warkoczyków...  
—Maju, maju,  
Skądże bierzesz błękity?  
—Z tego nieba,  
Którym świat dziś okryty;  
Z waszych oczu,  
Co dziś błyszczą tak ładnie;  
Z naszej rzeki,  
Która niebo ma na dnie.  
—Maju, maju,  
Skąd ty bierzesz swą czerwień?  
—Z chorągiewek,  
Kiedy wiatr je poderwie;  
Z baloników,  
Co do góry się wzniosły;  
Z ust czerwonych,  
Co się śmieją do wiosny...



## ZGADYWANKA



Nazwijcie te obrazki, a potem z ich nazw wybierzcie te literki, które wskazują cyfry u góry, i wpiszcie je w puste kratki, a otrzymacie rozwiązanie.

## MYSLIWIY



Daleko od nas, w ciepłych krajach, mieszka na gałęzi drzewa duży pajak. Schował się wśród liści i czeka na zdobycz. Na gałęzi usiadł ptaszek i śpiewa. Nie wie, że grozi mu niebezpieczeństwo. Nagle pajak wylazi z kryjówki i rzuci się na ptaka. Przerazony ptak próbuje się wyrwać, ale nic z tego. Pajak, chociaż o wiele mniejszy od swojej zdobyczy, ma o wiele więcej siły i ogromny apetyt. Uciekają przed nim nawet żaby i jaszczurki, bo i na nie lubi polować.

## ZAGADKI

- Po łąkach sobie brodząc,  
Często stoję, na jednej nodze,  
Robię gniazdo na wiejskiej chacie,  
Na pewno mnie znacie.
- Jestem siedmiokolorowa,  
Rozciągnęłam się na chmurze.  
Parasolki można schować.  
Dobłą wam pogodę wróżę.

Odpowiedzi na pytania, lamigłówni i zagadki przyslijcie na adres:

"DZIEŃ DOBRY DZIECI"  
1823 S. 49th Avenue,

Chicago, IL 60650  
Opracowała K. T.

## Zebranie Oddziału Tęcza Nr. 40 LMA

Posiedzenie naszego Oddziału odbędzie się w środę, dnia 4-go maja, o godzinie 12:30 po południu, w sali pnr. 1805 W. Division ul. Członkowie proszeni są o liczne przybycie.

Z polecenia zarządu — Maria Filip, sekr. prot.

## Z Klubu Matek Weber H. S.

Klub Matek przy szkole średniej Webera zawiadamia, że "Wieczór na Wycieczkach" (Night at the Races) odbędzie się w Maywood Park, w piątek, 13 maja. Bufet otwarty o 6:30, wycieczki rydwanów o 8:30 wieczorem. Bilety \$10.00 od osoby. Po informacji i w sprawie biletów telefonować do 10 maja do Rosemary Rosencranz, przewodniczącej, telefon 637-7500.

## Republikańska Opozycja

Washington. (UPI) — Przywódcy republikańscy wprawdzie przyznają rację Prezydentowi, że "Wieczór jest głęboki kryzys energetyczny w kraju, lecz nie zgadzają się z nim jeżeli chodzi o metody wybrnięcia z sytuacji. Republikanie nie posiadają jeszcze własnego planu energetycznego, który stanowiłby alternatywę do planu Cartera. Przywódca republikańskiej mniejszości w Izbie Niższej Kongresu John Rhodes twierdzi, jednak, iż jest przeciwny wszelkim podatkom, jakie Prezydent sugeruje celem zmniejszenia zużycia surowców energetycznych.

## Często mamy zapytania od naszych Czytelników —

### "Gdzie Mogę Kupić Dziennik?"

Podajemy poniżej kioski i sklepy, w których rozprowadzany jest Dziennik w północno-zachodniej części miasta według trasy kierowcy Nr. 4 —

1649 W. Division  
1703 W. Division  
1086 N. Marshfield  
1049 N. Marshfield  
1078 Paulina  
1757 W. Augusta  
879 N. Marshfield  
862 N. Ashland Ave.  
650 N. Wood Street  
1759 N. Hermitage  
Chicago & Damen  
1759 W. Chicago Ave.  
2101 W. Chicago Ave.  
2300 W. Chicago Ave.  
857 N. Western Ave.  
959 N. Western Ave.  
1000 N. Western Ave.  
1061 N. Western Ave.  
2501 Haddon Ave.  
2600 W. Division  
2159 W. Division  
925 N. Leavitt  
901 N. Damen Ave.  
924 N. Damen Ave.  
955 N. Hoynes  
1001 N. Damen  
1100 N. Damen  
1600 N. Wolcott  
1856 W. Division Street  
1941 W. Division Street  
Milwaukee & Damen  
1408 N. Milwaukee  
1502 N. Wood Street  
1461 N. Wood Street  
1759 W. Wabansia  
1759 N. Hermitage  
1758 W. Cortland  
1800 W. Cortland  
1861 Hoynes Ave.  
1401 N. Western  
2700 W. North  
North & California  
1000 N. Francisco  
1101 N. Francisco  
1656 W. Iowa  
2558 W. Iowa  
2601 W. Augusta  
1024 N. Rockwell  
816 N. Spaulding  
1160 N. Kedzie Ave.  
Kedzie & North  
3053 W. Armitage  
2019 N. Kedzie Ave.  
3601 Armitage Ave.  
3431 W. North Ave.  
3500 Hirsch  
1459 N. Monticello  
3803 W. Grand Ave.  
3801 W. Division St.  
1058 N. Springfield  
947 N. Harding  
4000 W. Division St.  
4156 W. Division St.  
854 N. Kildare  
2058 N. Albany  
4259 W. Cortez  
4401 W. Cortez  
4355 Thomas Street  
4300 W. Division St.  
4256 W. Kamerling  
4200 W. Hirsch  
1400 N. Kildare  
North & Pulaski  
Pulaski & Armitage  
4400 W. Armitage Ave.  
5174 W. North Ave.  
5057 W. Division St.  
(Prosimy wyciąć i zachować)

## Instalacja i Roczne Zebranie Klubu

Instalacja nowych władz oraz roczne posiedzenie Klubu Przyjaciół Prez. Mazewskiego odbędzie się we wtorek, 3 maja, o godz. 7:30 wieczorem, w sali SPK, pnr. 2914 W. North Avenue.

Spodziewamy się wizyty naszego Hon. Członka Prezesa ZNP mec. A. Mazewskiego, który ma polecenie dla nas i chce podzielić się ważnymi wiadomościami.

Będzie zdane sprawozdanie z rocznej pracy i uchwalone plany na przyszłość. Osoby zainteresowane będą mogły zapisać się na nowych członków. Otwarta jest lista donacji na Sanktuarium M. B. Czeszochowskiej w Ameryce, donacje można złożyć na tym posiedzeniu.

Nasz wieczorek ku czci Ojców i Matek odbędzie się 7-go czerwca, a roczna zabawa benefisowa i losownie premii dnia 31 lipca.

Prosimy o podanie swych obecnych adresów.

Czesław Kościelak, prezes; Helena Stermińska, sekr.

## Zebranie Pol. Am. Ligi Realnościowej

Zarząd Polsko Ameryk. Ligi Realnościowej zawiadamia wszystkich swoich członków i sympatyków, iż kolejne mies. posiedzenie organizacji odbędzie się w czwartek, dnia 5 maja, o godz. 12-iej w południe, w restauracji Przybyło's House of White Eagle, pnr. 6845 N. Milwaukee ave., w Niles. Przypominamy, iż do dnia 15 maja wszyscy członkowie starzy i nowi powinni uregulować składki członkowskie, bowiem po tej dacie nowa lista członków przesłana zostanie do publikacji.

Wiktor Zielka, prezes, tel. 282-2700; Maria Jeske, sekr. koresp., tel. 282-7979.

## Wystawa Przemysłowa w Porsser H. S.

Srednia szkoła zawodowa Prosser, pnr. 2148 N. Long Ave., przy współpracy z radą rodzicielską tej szkoły i przemysłową radą doradczą urzęda doroczną edukacyjną wystawę przemysłową w czwartek, 5-go maja. Wystawa obejmie projekty z dziedziny elektryczności, warsztatów, elektroniki, metali, rysunków technicznych, drukowania, napraw maszyn biurowych itp.

Udział weźmie około 150 uczniów. 24 nauczycieli wyda swe orzeczenia i przyzna wyróżnienia i nagrody.

## 5-Part Wardrobe

Printed Pattern  
4565  
SIZES 8-20



by Anne Adams

CLEVER 5-PART COMBO-jacket, overblouse, flowing pants, short and long skirts! It's a great day-dinner wardrobe for a weekend or longer. Printed Pattern 4565: Misses Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20. Size 12 (bust 34) top, pants 5 3/8 yds. 45-inch fabric.

\$1.25 for each pattern. Add 35c for each pattern for first-class mail and handling. Send to:

Anna Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 West 17th St., New York, N. Y. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

ANSWER to inflation — sew and save dramatic dollars! Send for NEW SPRING-SUMMER PATTERN CATALOG. Clip coupon for free pattern! Separates, jump-suits, day-evening dresses. Send 75c.

Instant Sewing Book.....\$1.00  
Sew + Knit Book.....\$1.25  
Instant Money Crafts.....\$1.00  
Instant Fashion Book.....\$1.00

## Henryk Sienkiewicz

# OGNIEM I MIECZEM POWIEŚĆ

206

(Ciąg dalszy)

Zaledwie ujechali kilkadziesiąt kroków, konie porwały się w jaszczur, bo spodziewał się, że lada chwila zza załamu skały rozlegnie się wycie upiora lub wytoczy się jakiś kształt szkaradny a nieznan — ale pokazało się, że konie chrapały tylko dlatego, że przechodziły tuż koło legowiska owego wilka, który tak poprzednio zaniepokoił pacholka. Naokół była cisza; nawet szarańcze przestały ksykać, bo już i słońce schyliło się na drugą stronę nieba. Rzędzian przeżegnał się i uspokoił.

Nagle Wołodyjowski wstrzymał konia.

— Widzę jar — rzekł — do którego gardziel skała zatkana, a w skale wyrwa.

— W imię Ojca i Syna, i Ducha — szepnął Rzędzian — to tu!

— Za mną! — skomenderował pan Michał, skrecając konia.

Po chwili stanęli u wyrwy i przejechali jakby pod sklepieniem kamiennym. Otworzył się przed nimi jar głęboki, gęsto zarośnięty po bokach, rozsuwający się w dali w obszerne, półkoliste równiny, obwiedzione jakby olbrzymimi murami.

Rzędzian począł wołać, ile mu sił w piersiach starczyło:

— Bo-hun! Bo-hun! Bywaj, wiedźmo! bywaj! Bo-hun! Bo-hun!

Zatrzymali konie i stali przez czas jakiś w milczeniu, po czym pacholek znów ją wołać:

— Bohun! Bohun!

Z dała doszło szczekanie psów.

— Bohun! Bohun!...

Na lewym zboczu jaru, na który padały czerwone i złote promienie słońca, poczęły szeleścić gęste krzewy głogu i dzikiej sliwiny i po chwili ukazała się niemal na samym szczycie stoku jakaś postać ludzka, która przechylszy się i przykrywszy oczy ręką, wpatrywała się pilnie w przybyłych.

— To Horpyna! — rzekł Rzędzian i zwinawszy dłoń koło ust począł po raz trzeci wołać:

— Bohun! Bohun!

Horpyna poczęła schodzić i idąc wyginała się w tył dla równowagi. Szła szybko, a za nią toczył się jakiś mały, krępy człowieczek z długą turecką rusznicą w ręku; krze łamały się pod potężnymi stopami wiedźmy, kamienie spadały spod nich, hucząc, na dno jaru, i tak przechylona, w czerwonych blaskach, wydawała się istotnie jakąś olbrzymią, nadprzyrodzoną istotą.

— Kto wy? — rzekła wielkim głosem, stanawszy na dnie.

— Jak się masz, basetlo? — rzekł Rzędzian, któremu na widok ludzi, nie duchów, wróciła cała zwykła flegma.

— Ty sługa Bohunów? ty! poznaję cię! Ty mały, a ci, co za jedni?

— Druhy Bohunowi.

— Kraśna wiedźma — mruknął pod wąsikami pan Michał.

— A po co wy tu przyjechali?

— Masz tu piernacz, nóż i pierścień, wiesz, co to znaczy?

Olbrzymka wzięła znaki do ręki i poczęła je pilnie rozpatrywać, po czym rzekła:

— Te same są! Wy po kniaziównę?

— Tak jest. A zdrowa ona?

— Zdrowa. Czemu to Bohun sam nie przyjechał?

— Bohun ranny.

— Ranny?... Ja to we młynie widziałam.

— Jeżeliś widziała, to czego pytasz? Łziesz, waltornio! — rzekł poufale Rzędzian.

Wiedźma pokazała w uśmiechu białe jak u wilka zęby i złożywszy dłoń w kułak szturchnęła pod bok Rzędziana.

— Ty mały, ty!

— Pójdziesz precz!

— Nie daruj! pocałuj! hu! A kiedy weźmiecie kniaziównę?

— Zaraz, jeno koniom odpoczniemy.

— To bierzcie! Pojadę i ja z wami.

— A ty po co?

— Memu bratu śmierć pisana. Jego Lachy na pal wsadzą. Pojadę z wami.

Rzędzian pochylił się w kulbace niby dla łatwiejszej rozmowy z olbrzymką i ręka jego spoczęła nieznacznie na kolbie pistoletu.

— Czeremis, Czeremis! — rzekł pragnąc zwrócić uwagę swych towarzyszy na karla.

— Po co ty jego wołasz? On ma język urznięty.

— Ja jego nie wołam, jeno się jego urodzie dziwuję.

Ty jego nie odjedziesz, on twój mąż.

— On mój pies.

— I was tylko dwoje w jarze?

— Dwoje; kniaziówna trzecia!

— To dobrze. Ty jego nie odjedziesz.

— Pojadę z wami, mówiłam ci.

— A ja ci mówię, że zostaniesz.

W głosie pacholka było coś takiego, że olbrzymka odwróciła się na miejscu z twarzą niespokojną, bo podejrzenie wstąpiło jej nagle w duszę.

— Szczo ty? — rzekła.

— Ot, szczo ja! — odparł Rzędzian i huknął jej między piersi z pistoletu tak z bliska, że dym zakrył ją na chwilę zupełnie.

Horpyna cofnęła się w tył z rozkrzyżowanymi rękoma; oczy wylazły jej na wierzch głowy; jakieś nieludzkie skrzeczenie wyszło jej z gardzieli, zachwiała się i padła na znak jak długa.

W tej samej chwili pan Zagłoba ciął Czeremisa szabłą przez głowę, aż kość zgrzytnęła pod ostrzem; po-worny karzeł nie wydał ani jęku, tylko zwinął się kłębek jak robak i począł drgać, palce zaś u jego rąk otwierały się i zamykały na przemian, na kształt pazurów konającego rysia.

Zagłoba obtarł połą od zupana dymiącą szabłą, a Rzędzian zeskokczył z konia i chwyciwszy kamień rzucił go na szerokie piersi Horpyny, następnie począł szukać czegoś za pazuchą.

Olbrzymie ciało wiedźmy kopało jeszcze ziemię nogami, konwulsja wykrzywiła jej straszliwie twarz, na wyszczerzonych zębach osiadła krwawa piana, a z gardła wychodziło głucho chrapanie.

Tymczasem pacholek wydobył z zanadru kawałek kredy święconej, naznaczył nią krzyż na kamieniu i rzekł:

— Teraz nie wstanie.

Po czym wskoczył na kulbake.

— W konie! — skomenderował pan Wołodyjowski.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Porozmawiajmy o "Potopie"

# Portret Pana Zagłoby

Henryk Sienkiewicz pisał "Trylogię" t. zw. ciągami — to znaczy pisał tyle, ile było potrzeba na odcinek w gazecie. W związku z tą metodą zrodziła się taka anegdota: otóż bawiąc na Riwierze przesyłał Sienkiewicz kolejne odcinki "Potopu" do dziennika lwowskiego "Słowo Polskie."

Pewnego dnia redakcja otrzymała następującą depezę: "Telegrafujcie — gdzie jest Kmicic? Nie mogę pisać dalej. Sienkiewicz."

Znakomity pisarz zapomniał gdzie umieścił swego ulubionego bohatera i nie wiedział jak ma pisać o nim dalej.

Drobiazgowy badacz epoki może trochę tą depezą kokietować, a może rzeczywiście zająłby się postacią stworzoną przez siebie, które dowolnie do akcji powieści włączał i wyłączał. Już wiemy, że tak właśnie było z Kmicicem, gdy pisarz postanowił wysłać go na Śląsk, aby już bez pana chorążego orsząńskiego zająć się fascynującym zagadnieniem obrony Częstochowy.

Bolesław Prus sprzeciwiał się tego rodzaju manipulacji i nie godził się, aby naświetlenia historyczne Sienkiewicza nazywać "historiozofia," ale przyznawał, że "dla Sienkiewicza małowiczność i charakter osób mogły być rzeczą główną" i godził się z jego prawem do takich właśnie poczynań, do swobodnego rządzenia stworzonymi przez niego postaciami.

Najbardziej własne, najbardziej na zasadzie wyłączności stworzone przez Sienkiewicza postacie, to przede wszystkim Kmicic i Zagłoba.

Właśnie przez wprowadzenie "właśnych," interesujących postaci sprawił Sienkiewicz, że jego powieści historyczne są naprawdę interesujące.

Pisze prof. Kazimierz Wyka: "Są nimi dzięki temu, że stare i znane schematy romansu przygód umiał on dopełnić takimi postaciami ludzkimi, bez jakich zasadniczo ten romans mógłby się obejść. Romansomu takiemu wystarczyła zasadniczo kukły i manekiny psychologiczne, Sienkiewicz natomiast zdołał wkomponować w te schematy zespół postaci na tyle indywidualnych, że nie są kukłami, na tyle zaś z drugiej strony umownych, że nie grozi czytelnikowi, iż będą się pod jego stopami otwierać zapadnie psychologiczne, wciągające go w problemy zbędne dla biegu zdarzeń."

Profesor Wyka stwierdza gdzieś (w studium "O nową drogę do Sienkiewicza"), że Sienkiewicz pierwotnie ludzkich typów i postaci znalazł na amerykańskim Dzikim Zachodzie w następnym dziesięcioleciu po Wojnie Secesyjnej.

Na pewno w żadne "zapadnie psychologiczne" nie wciągnie czytelnika barwna i pełnokrwista postać pana Zagłoby, którego Prus nazywał "sfinkssem ze łbem wieprza."

A więc właśnie pan Zagłoba! W sukurs twierdzeniu profesora Wyki o szukaniu pierwowzorów ludzkich typów w Ameryce przychodzi sam Sienkiewicz, który w "Listach z podróży do Ameryki," pisze m. in. o problemie chińskim.

"Gdyby usunięcie ich (Chińczyków — p.m.) leżało w zakresie praw stanowych, dawno by już zapewne byli usunięci, ale kwestia ta zaczyna o konstytucję całych Stanów Zjednoczonych. Stan zrobił, co było w jego mocy. Ustanowił osobnego komisarza chińskiego (Commissionary of emigration), którego obowiązkiem było czuwać nad kompaniami chińskimi, rewidować okrzęty przywożące "kooli-sów," nie wpuszczać indywiduów chorych, nierządnic i prawdę powiedziawszy, w ogóle dowóz obstrząć i utrudniać. W ostatnich czasach komisarzem takim był Rudolf Korwin Piotrowski, rodak nasz..."

A no właśnie. . . . Wielu badaczy literackich uważa, że kapitan Rudolf Korwin Piotrowski stał się dla Sienkiewicza wzorem dla fikcyjnej postaci Jana Onufrego Zagłoby. Ale nie on jeden.

Zagłoba tak bardzo przypadł do gustu pisarzowi, że go nie tylko prowadził przez wszystkie tomy Trylogii, ale jeszcze w kilkanaście lat później uwiecznia w lekkiej komedyjce "Zagłoba swatem."

Ala wróćmy do kapitana Korwin Piotrowskiego.

"Niezatarcie wrażenie — pisze Marcelli Kosman w książce pt. Na tropach bohaterów Trylogii — wywarł na Sienkiewicza stary Rudolf Piotrowski, spotkany w czasie podróży pisarza do Ameryki Północnej w 1876 r. Był to jakby zamaszty szlachcic polski, żywcem przeniesiony z czasów pana Paska, który po powstaniu listopadowym opuścił ziemię ojczystą i pojawił się w Stanach Zjednoczonych —

najpierw jako wykładowca języka francuskiego na którymś z południowych uniwersytetów, następnie powędrował do Kalifornii, gdzie był powszechnie znany wśród polskich wygnańców.

Stary kapitan, ów "wskrzyszony zawiadacko-krotochwilny Falstaff" (określenie znakomitej aktorki Heleny Modrzejewskiej), miał wiele dziwnych zwyczajów. Na przykład z wielkim upodobaniem stosował napój-lek milkpunch (whisky zmieszana z mlekiem), który wywierał podobno znakomity wpływ na samopoczucie i energię życiową, a szczególnie przydał się po pewnej nieudanej nocnej wyprawie, kiedy zamiast do mieszkania wybranki serca Piotrowski wpadł do rowu z wodą. Zagłoba w podobnej sytuacji, przemoczony po bitwie pod Warką, wołał opróżnić całą manierkę Czarnieckiego; kuracji mlecznej nie uznawał.

Jeden z emigrantów amerykańskich wspomina: "Kapitan Rudolf Korwin Piotrowski odznaczony krzyżem Virtuti Militari, był niewątpliwie najoryginalniejszą i najciekawszą postacią Polonii kalifornijskiej. Mierzył wzrostu sześć i pół stopy (195 cm), postacią przypominał typy sprzed dwóch wieków. Ręka jego była dwa razy tak wielka jak ręka zwykłego, silnego mężczyzny. Siłę też posiadał niepospolitą."

Sienkiewicz od razu przyłgnął do niego i odwiedzał go co dzień. Grał z nim w szachy lub wciągał go na dyktoryjki, w których kapitan był mistrzem prawdziwym. A skoro wpadł w ferwor opowiadania, to tak łął, że aż się kurczyło, zwłaszcza na temat swych miłosnych podbojów we wszystkich częściach świata. Pewnego razu rzekł Sienkiewicz z tym uśmiechem sobie tylko właściwym, spoza którego zawsze jakaś głębsza myśl wyglądała:

— Wiesz, kapitanie, że ja ciebie kiedyś uwiecznię!

A bodaj ci się pysk skrzywił! — odrzekł śmiejąc się stentorowym głosem Piotrowski.

I rzeczywiście, kto znał kapitana Piotrowskiego z całą jego oryginalną rubasnością, szlacheckimi przesadami igrasstwem artystycznym, ten czując Trylogię od razu poznał starego kapitana. Nawet wyrażenia takie jak — Boże, ty słyszysz, a nie grzmisz! — i inne, dosadniejsze jeszcze, są żywcem wyjęte z jego ust.

Piotrowski wkrótce po zawarciu znajomości z Sienkiewiczem stracił wzrok. Szukał ratunku u rozmaitych lekarzy paryskich i zmarł we Francji, nie doczekawszy się chwili, w której został powołany do życia gruby szlachcic o historycznym nazwisku Zagłoba i historycznym herbie Wczele.

Ale nie tylko ten powstaniec listopadowy był krewniakiem pana Zagłoby.

"Męczennik z Galaty" posiada — jak pisze Marcelli Kosman — "galerię krewniaków", wśród niej znajdują się wielkie wzory z literatury światowej, spryciarze, jak homerowy Odyseusz, i żołnierze-samochwale, tchórze, a zarazem opoje, jest starożytny Pyrgopolinices z komedii Plauta, szekspirowski John Falstaff."

Do drugiej grupy "krewniaków" Zagłoby, oprócz już wspomnianego kapitana Korwina Piotrowskiego, zalicza Kosman także teścia pisarza Kazimierza Szezkiewicza i dziennikarza warszawskiego — Władysława Olendzkiego.

"Szezkiewicz, typowy dawny szlachcic litewski, posiadał znaczne posiadłości ziemskie w powiecie trockim. Obdarzony ciętym dowcipem, z którego aż było staropolszczyzną arcy-nawet stylową, był dla Sienkiewicza istną kopalnią nie tylko szczegółów obyczajowych, lecz zwrotów mowy, koordynacji myśli, powiedzeń, a nawet całych dowcipów, przenoszonych żywcem do Trylogii. Zwłaszcza Zagłoba mógłby za niejedną rys i niejedną koncept nisko, a z głęboką wdzięcznością pokłonić się grodzieńskiemu hreczkosiejowi" poutarza Kosman za Cz. Jankowskim, znającym stosunki rodzinne powieściopisarza.

Kosman pisze też, że niejedno zawdzięcza Zagłoba — dziennikarzowi Olendzkiemu "a przede wszystkim... życie", ponieważ właśnie Olendzki pokazał pisarzowi jak można się uwolnić, gdy się jest w kij związanym do własnej szabli. Tą niezwykłą umiejętnością "pisarz zachwycowy".

Bez względu na to komu i jakie cechy zawdzięcza pan Zagłoba, ten "polski Ulisses" stworzony przez Sienkiewicza jest przecież wyraźnym symbolem, z którego twórcy, piszący dla "pokrzepienia serca", nie mógł zrezygnować, chcąc dać obraz epoki,

a w szczególności pokazać tłumy szlacheckie "niezdolne . . . szczęśliwie nawą Rzeczypospolitej kierować . . ."

Zagłoba jest bliski sercom czytelnikom Trylogii i bliski sercom widzów, oglądającym filmową wersję powieści. A przecież ten człowiek "reprezentuje najgorsze cechy szlacheckie: opój, warchol, człek bez zajęcia . . . Pije za pieniądze Podbięty i kpi z niego. Pije na konto Bohuna, aby go zdradzić", ale w gruncie rzeczy "jest dobroduszny i właściwie z wyrachowania nie czyni nikomu nic złego".

A samochwalstwo? "Samochwalstwo było niezwykle popularne wśród szlachty, która — zwłaszcza przy gąsiorku — potrafiła całymi godzinami opowiadać o swych przewagach. Zagłoba nigdy nie był zawodowym żołnierzem, zawsze siedział w nim "rogata dusza" wolontariusza". . . .

który przecież potrafił buntować szlachę, gdy dzieje się niesprawiedliwość, i którego stosunek do religii jest "znamienny": wiara płytka, powierzchowna, typowa dla reakcji katolickiej, dla fanatyzmu — pisze Kosman.

I jeszcze "ten stary szlachcic gloryfikuje przesydy stanowe. Dla niego "cham" zawsze będzie "chamem", medyk . . . człkiem podłej kondycji.

A przecież kiedy ten "poczciwy warchol i opój" zapowiadał się "Zagłoba swatem!" — nastąpiło wielkie ramion otwieranie, okrzyki . . . Patricie! ów jest wzór, gloria et decus wszystkich Rzeczypospolitej kawalerstwa!"

I chyba w tym właśnie tkwi siła artyzmu pisarza, który dla tej postaci złożonej, mającej w Trylogii licznych "krewniaków", postaci reprezentującej i liczne cechy ujemne i powierzchowny patriotyzm — potrafił zmodelizować tyle sympatii czytelników dawniej i teraz, a widzów filmowych obecnie. Bo Zagłoba jest w jakimś stopniu krewniakiem nas wszystkich. I dawniej i teraz . . .

Sienkiewicz wiedział, gdzie jest Zagłoba: w narodzie. I nie musiał go szukać — jak Kmicica — depeżami.

z.c.

## Szkodliwy Mikrofilm

Los Angeles (UPI) — Zastępca dyrektora CIA Leslie Dirks, zeznając w procesie osobnika oskarżonego o szpiegostwo oświadczył, iż dokumenty, które Christopher Boyce miał dostarczyć sowieckiej ambasadzie w Meksyku poważnie zaszkodziłyby operacjom amerykańskiego wywiadu.

W chwili aresztowania przez tamtejsze władze federalne, Boyce posiadał przy sobie mikrofilm, dotyczący systemu elektronicznej komunikacji agentów z centralą CIA.

Boyce, lat 23, oraz jego wspólnik — który oddzielnie będzie odpowiadać przed sądem — sprzedali Sowiecom tajne dokumenty za 70,000. Boyce był zatrudniony przez firmę TRW w Redondo Beach, Calif. Firma ta wykonuje szereg poufnych zleceń rządowych w dziedzinie elektorniki.

Obrońca oskarżonego argumentował, że mikrofilm był bezwartościowy ponieważ USA zarzuciły plan wykorzystania systemu. Dirks upierał się jednak, że obserwatorzy sowieccy dowiedzieliby się jednak czego szukała w transmisji komunikatów i posiadaliaby zawężone spektrum poszukiwań.

## Lekarz Będzie Wydalony

Salisbury. (UPI) — Rząd rodezyjski odrzucił odwołanie amerykańskiego lekarza-misjonarza dra Selwyna Spray z La Grande, Ore. od decyzji o jego wydaleniu z granic Rodezji.

38-letni lekarz, który z ramienia The United Church of Christ, kieruje dwoma szpitalami i sześcioma klinikami w buszu, miał opuścić Rodezję do dnia 31-go marca, ale wskutek interwencji ministra zdrowia po był jego został przedłużony do 30 kwietnia.

### Zgodnie z Wolą

Teheran (UPI) — Zgodnie z wolą samobójcy z Minneapolis, który zażył dwa tabletki, aby jego nerki przekazało tam, gdzie szykowana jest najbliższa w czasie operacja przeszczepienia, nerki jego dostarczono samolotem do Teheranu, gdzie dokonano pierwszej w Iranie transplantacji. Nerki samobójcy otrzymał 18-letni pacjent, którego nazwiska nie ujawniono.

## Zabawa Towarzyska Klubu Pań Chicago

Klub Pań Chicago, Grupa 2582 ZNP, serdecznie zaprasza szanowne członkinie, członków, przyjaciół, krewnych i sympatyków na Zabawę Towarzyską, którą urządza we wtorek, dnia 3-go maja, w sali Lo Rayne Chateau, 5925 W. Diversey ave. Początek o godz. 7:30 wieczorem.

Piękne premie, dużo niespodzianek oczekuje gości. Zarząd z prezeską Stefanią Michalowską oraz komitet Zabaw z przewodniczącą Wandą Węglarz na czele czyni starania, aby wszystkich gości ubawić, oraz spędzić wieczór w gronie towarzyskim. Dochód jest przeznaczony na cele dobroczynne i humanitarne. Będzie kawa i ciasto. Do miłego zobaczenia się na zabawie.

Stefania Michalowska, prezeska; Wanda Węglarz, przewodnicząca; W. Kolman, sekretarka.

## Teatr Kolejarzy w Nowym Sączu

Nowy Sącz jest miastem o bardzo starych tradycjach teatralnych. Tu w 1861 r. rozpoczęła swą karierę Helena Modrzejewska, tutaj powstało wiele amatorskich zespołów teatralnych i kół dramatycznych. Istniejący do dziś w Domu Kultury Kolejarzy im. B. Barbackiego amatorski Teatr Robotniczy powstał prawie 55 lat temu, a przez jego deski przebiegły się wielopokoleniowe rodziny kolejarskie.

Pierwszą sztuką wystawioną przez aktorów amatorów Teatru Robotniczego w Nowym Sączu, były "Gesi i gąski" Bałuckiego. Od kilku lat repertuar systematycznie wzbogaca się o widowiska dla dzieci. Liczący ponad pół wieku amatorski Teatr Robotniczy w Nowym Sączu cieszy się dużym zainteresowaniem w mieście i okolicy.

## Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

### Z Gminy 143 ZNP

Regularne posiedzenie Gminy 143 ZNP odbędzie się w poniedziałek, dnia 2-go maja, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali J. Słowackiego, pnr. 1700 W. 48-ma ulica. Prosimy Delegatów i Delegatki o liczne przybycie. E. Bodnicki, prezes; K. Eckert, koresp.

### Z Gminy 39 ZNP

Regularne miesięczne posiedzenie Gminy 39 ZNP odbędzie się we wtorek, 3-go maja, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali J. Słowackiego, pnr. 1700 W. 48-ma ulica.

Delegaci są proszeni o liczne przybycie, ponieważ są ważne sprawy do załatwienia. — Frank Goryl, prezes; Helena Marzec, sekretarka.

### Z Gminy 41 ZNP

Bardzo ważne posiedzenie Gminy 41 ZNP odbędzie się w środę, dnia 4-go maja, o godzinie 8-iej wieczorem, w sali del. A. Leszczyńskiej, pnr. 2532 W. Fullerton ave. Prosimy wszystkich Delegatów o punktualne przybycie, gdyż będą ważne sprawy omawiane, nadto zamianowane zostaną komitety Gminy na rok 1977.

Zdane zostanie także sprawozdanie komitetu rozwoju i ogłoszony zostanie nowy kontest werbunkowy. Nasza organizatorka Helena Maciorowska ogłosi o certyfikatach Jubileuszowych, a także o nowych planach ubezpieczeniowych. Z okazji Dnia Matek czeka obecnych niespodzianka. Czesław Kościelak, prezes; Helena Stermińska, sekretarka.

## Złoty Jubileusz Tow. Córy Wolności Grupa 2448 Z.N.P.

W sobotę, 7-go maja odbędzie się wspaniały Bankiet Grupy 2448 Z.N.P. z okazji przypadającego jubileuszu 50-lecia istnienia i założenia.

Bankiet odbędzie się w sali im. Jul. Słowackiego, pnr. 1700 W. 48-ma ul. Początek o godzinie 6:30 wieczorem.

Honorowym Gościem będzie p. Helena Szymanowicz, wiceprezeska ZNP, która wygłosi główne przemówienie.

Wiceprezeska Tow. Bronisława Thompson, jako Przewodnicząca, w imieniu Komitetu Bankietu zaprasza wszystkich Związkowców i reprezentacje Polonii — do wzięcia udziału w naszej uroczystości.

B. Thompson, przewodn.; K. Modzelewska, prezeska; I. Jaworska, sekretarka.

## Impresje Spod Pięciolini

# Inauguracja Sezonu Wiosennego Pod Znakiem Muzyki Polskiej

Muzyczna wiosna w Chicago zainaugurowana została — fakt godny odnotowania — koncertem muzyki polskiej. Otwarcie tegorocznego sezonu muzycznego zbiega się jednocześnie z 25-leciem powstania Orkiestry Kameralnej, której twórcą, kierownikiem i dyrygentem — Dieter Kober, ustawił ten zespół na poziomie reprezentowanym przez renomowane orkiestry kameralne, uznane przez krytykę za najlepsze. 25 lat — to okres, w którym Kober doprowadził do obecnych wyznych zespół, będący ówczesnie prawie amatorskim. Świadectwem jakości warsztatu muzycznego Orkiestry Kameralnej z powodzeniem może być śródowny koncert.

Na tę — w całym znaczeniu tego słowa — uroczystość, zespół Kobera zasilyony został smyczkami Orkiestry Symfonicznej, oraz instrumentami drewnianymi i blaszanymi. Te ostatnie konieczne były w drugiej części koncertu, w której Piotr Paleczny wykonał koncert F-moll Chopina. Ale o tym — później.

Program pierwszej części koncertu — aczkolwiek trudny składający się z utworów nieznanymi słuchaczom amerykańskim — został dobrany starannie. Chronologiczne zestawienie kompozytorów było mini-przekrojem bogatej historii muzyki polskiej i — najprawdopodobniej — pod tym właśnie kątem program został opracowany.

Od utworów Adama Jarzębskiego (1590-1649) poprzez Feliksa Janiewicza (1762-1848), Wojciecha Dankowskiego (przełom XVIII-XIX w.) i Chopina, aż do Lutosławskiego i Góreckiego, a więc do muzyki nam współczesnej.

Już sama oprawa i nastrój uroczystego koncertu świadczyły o niecodzienności artystycznego wydarzenia, podkreślając jego związek z kulturą Polski. W dobrym tonie było odegranie na wstępie narodowych hymnów amerykańskiego i polskiego, z których — kurtuazyjnie — polski był pierwszym w kolejności. Po obu stronach podium dla orkiestry — narodowe flagi Polski i Ameryki.

Dieter Kober — dyrygent z prawdziwego zdarzenia, zdał egzamin w pierwszej części koncertu. Znajac fakt, że utwory wczesnych klasyków polskich są nowością w repertuarze kameralnej jego orkiestry, poprawność ich wykonania nie odbiegała od wzorców, ale — niekiedy, zwłaszcza w utworach Janiewicza, brak było czegoś, co można by określić jako zupełnie specyficzną cechę okresu polskiego klasycyzmu: pewnego rodzaju prymitywizmu, obcego (dla przykładu) klasykom francuskim, czy niemieckim.

Odniosłem wrażenie, że "preludia taneczne" Lutosławskiego i "utwory w dawnym stylu" zupełnie nieznanego Góreckiego, aczkolwiek odegrane zupełnie poprawnie, nie trafiły do gustu większości publiczności amerykańskiej i — trudno się temu dziwić, z uwagi na niecodziennność formy jaką ci kompozytorzy reprezentują. Natomiast ostatni punkt pierwszej części programu, a mianowicie "Symfonia D-dur" Wojciecha Dankowskiego, zblizona w formie do utworów Mozarta i Mendelsohna, dwóch wybitności inspirowanych twórczością tego kompozytora, była zupełnie inaczej odbierana.

W przerwie w hallu "Orchestra Hall" można było usłyszeć wiele języków. Koncert zgromadził miłośników muzyki z wielu grup etnicznych, włączając w to kilkunasto-osobową grupę czarnych obywateli USA.

Skład orkiestry w drugiej części koncertu, poświęconej w całości kon-

certowi F-moll Chopina wzbogacił się o "blachy" i "drzewo", dostarczone przez Orkiestrę Symfoniczną. Na jej tle pomimo wysiłków Kobera, znakomity Paleczny nie wypadł imponująco. Złożyło się na to wiele elementów:

Po pierwsze — koncert napisany został na fortepian z towarzyszeniem orkiestry symfonicznej. Zespół Kobera, aczkolwiek wzmocniony, jak już powiedziałem — nie zasługiwał na to miano. Po drugie — dawano się zauważać, że dyrygent niejednokrotnie czuł się zagubiony, najprawdopodobniej z uwagi na brak doświadczenia w dyrygowaniu koncertami fortepianowymi. Całość — cudem nie rozpadła się na kawałki. Kilkakrotnie orkiestra nie wchodziła w odpowiednim momencie frazy i tylko dzięki przytomności Palecznego koncert wypadł jako-tako i dotrwał do końcowej kadenecji.

Paleczny grał bezbłędnie. Koncert F-moll jest utworem trudnym technicznie i nawet sam Chopin skarżył się, że nigdy nie zagrał go tak, jak wypadło by to z konstrukcji utworu.

. . . grał on (Paleczny) Chopina jak Mozarta (co w zupełności popieram), tak jak Hofman gra Mozarta jak Chopina . . ." (z recenzji zamieszczonej w Chicago Tribune).

Nie zgadzam się z takim twierdzeniem. Owszem, Paleczny ma dosyć mocne uderzenie, ale pomimo to w wykonaniu Koncertu nie można było znaleźć żadnych analogii z Mozartem. Wręcz przeciwnie, pomimo całej siły fizycznej, jaką dysponuje pianista (odegranie Koncertu — to duży wysiłek fizyczny) potrafi on wydobyc z instrumentu wszystkie odcienie i subtelności, charakterystyczne dla twórców okresu romantyzmu.

Na "bis" usłyszeliśmy poloneza Asdura, wykonanego z całą pasją i w karkołomnym wprost tempie. Jest to utwór bardzo trudny (zwłaszcza dla lewej ręki) i tempo w jakim został zagrany potwierdza techniczne możliwości Palecznego. Usłyszmymy jeszcze na pewno o nim nie raz — ten młody, utalentowany pianista ma przed sobą przyszłość stojącą otworem.

ANDRZEJ KAWECKI

## Prawa Dla Kobiet

Washington. (UPI) — Władze federalne wyraziły opinię, że dyskryminowanie ciężarnych kobiet jest dyskryminacją płci i przynaglają Kongres od obalenia orzeczenia Sądu Najwyższego, pozwalającego pracodawcom na niepłacenie zasiłku kobietom, które spodziewają się dziecka.

Przedstawiciele Departamentu Sprawiedliwości, Departamentu Pracy i Komisji Równoprawienia w Pracy wyrazili przed senacką Komisją do Spraw Ludności swoje poparcie dla projektu ustawy, która nakazywałaby pracodawcom traktowanie ciąży i związanych z nią warunków zdrowotnych, na równi z innymi przypadkami chorób pracowników.

"Miliony kobiet pracują z tych samych powodów ekonomicznych, co mężczyźni" — powiedziała przewodnicząca EOC (Komisja Równoprawienia w pracy) Etherl Walch — "i jeżeli kompanie mogą odmówić im wypłacenia zasiłku chorobowego w związku z ciążą i urodzeniem dziecka, stan taki może postawić kobietę przed alternatywą: mieć dziecko, lub zrezygnować z pracy".

Zdaniem przewodniczącej Komisji, jedyny argument przeciwko projektowi ustawy pochodzi z kół przemysłowych.

**DLA ZDROWIA JARZYNOWE SOKI WYPRZEDAŻ ELEKTRYCZNYCH APARATÓW DO WYCISKANIA SWIEŻYCH SOKÓW JARZYNOWYCH**

**PO BARDZO NISKICH CENACH TYLKO DO 10 MAJA 1977**

Phoenix Juicer . . . . .	\$69.79
Rex Juicer . . . . .	\$79.95
ACME Challenger Juicer . . . . .	\$98.89
ACME Model 5001 . . . . .	\$119.79
ACME Stainless Steel . . . . .	\$139.64
Champion Juicer . . . . .	\$169.95



**Skład Ziołowy Doktora Michaels**

1223 N. Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60622

## Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois  
Published Daily except Saturdays and Sundays at  
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.  
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622



JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny zarządca EDWARD C. RÓŻAŃSKI  
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRUNSWICK 8-8707  
Telefon wszystkich Biur BRUNSWICK 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

## WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$31.50	Rocznie (1 yr.) \$10.25
Półroc. (6 mos.) 18.00	Półroc. (6 mos.) 6.75
Kwartal. (3 mos.) 10.50	Kwartal. (3 mos.) 4.00
Miesięcz. (1 mo.) 5.00	

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy Numer Codziennie (Single Daily Copy) .....25c

Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$41.00	Rocznie (1 yr.) \$13.00
Półroc. (6 mos.) 25.00	Półroc. (6 mos.) 9.50
Kwartal. (3 mos.) 15.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy Numer Weekendowy (Single Week-End) .....30c

## Ocena Prez. Cartera

Większość opinii publicznej w Stanach Zjednoczonych wyraża się z uznaniem o wyjątkowej szczerości prez. Cartera i podjęciu krucjaty o "prawa człowieka", a jego bezpośredniość budzi entuzjazm niektórych środowisk. Nieco inaczej ocenia pierwsze 100 dni prez. Cartera opinia zagraniczna. Prawie wszędzie poza Stanami Zjednoczonymi przeważa obawa, że prez. Carter jest zbyt idealistyczny w bardzo pragmatycznym świecie.

Moskwa nie ukrywa swego niezadowolenia. Nie tylko polityka zagraniczna prez. Cartera i upominanie się o "prawa człowieka", co władcy Kremla uważają za mieszanie się w wewnętrzne sprawy innych państw (tylko oni mają monopol na rozkładanie i rozwalanie innych państw), ale także polityka wewnętrzna, szczególnie ekonomiczna, jest obiektem surowej krytyki.

Reakcja Moskwy była do przewidzenia i nie należy się nią przejmować. Nie można jednak całkowicie ignorować opinii naszych sojuszników. O ich ustosunkowaniu się do prez. Cartera pisze tyg. "U.S. News and World Report".

Oficjalne czynniki w Bonn (rządzą socjaliści) i znaczna część prasy, obawiają się, że twarda postawa prez. Cartera wobec Rosji stworzy nowe napięcia, co utrudni wysiłki Bonn zmierzające do poprawy stosunków z Rosją Sowiecką, Niemcami Wschodnimi i innymi państwami bloku sowieckiego. Z podobną krytyką spotkały się również wytyczne prez. Cartera o nierozprzestrzenianiu technologii nuklearnej dla celów pokojowych. Niemcy (Zach.) mówią, że w świecie przeżywającym kryzys energetyczny stanowisko prez. Cartera jest "nierealne" (NRF jest eksporterem elektroniki nuklearnych).

Francuzi uważają, że prez. Carter chce się przypodobać wyborcom, ale zraża do siebie inne narody. Jako dowód zbyt daleko posuniętego uzależnienia polityki zagranicznej od nastrojów wewnętrznych jest trzymanie się z daleka od konfliktów w Afryce. Powstała próżnia wypełnia Rosja Sowiecka. To skłoniło prez. Giscard d'Estaing do udzielenia pomocy Zaire.

## "Moon Church"

Sekta religijna, na której czele stoi Koreańczyk Sun Myung Moon, jest wyjątkową osobliwością nawet jak na amerykańskie warunki. Istnieją podejrzenia, że głównym jej zadaniem jest ściąganie pieniędzy na cele związane z polityką Korei Południowej. Z dochodzeń zaś władz imigracyjnych wynika, że sekciarze napłynęli do Stanów wręcz masowo. Dochodzenia dotyczą obecnie 178 Japończyków, będących członkami sekty i występujących w roli... misjonarzy.

Sekciarze ci otrzymali wizy wjazdowe jako turyści, a tymczasem pozostali w Stanach, aby prowadzić agitację na rzecz sekty. Stąd też uważają się za misjonarzy. Zdumiewa, że aż 582 osoby, należące do tej sekty, zgłosiły się do władz imigracyjnych z podaniami o przyznanie im statusu misjonarzy. W grupie tej są i wspomniani Japończycy.

Władze imigracyjne we wstępnych decyzjach odrzuciły podania, gdyż okazało się, że powoływani się sekciarze na ich zadania misjonarskie nie znajdują oparcia w faktach, ponieważ cała rzekomo misjonarska rola ograniczała się do zbierania przez tych ludzi pie-

## "Lepsi" i "Gorsi"... Kanciarze?

Dochodzenia władz federalnych w sprawie praktyk kompanii konstrukcyjnych, które przez powiązania polityczne otrzymywały intratne kontrakty, dopuszczając się nadużyć w przetargach na otrzymywanie robót, przyniosły znowu trudne do zrozumienia rozróżnienia. Ludzie z jednych firm mają być "gorsi", z innych mają być "lepsi", skoro urząd prokuratora przyznał prawo bezkarności jednym manipulantom w zamian za złożenie obciążających zeznań przeciw innym z tej samej kliki, która zarobiła olbrzymie sumy. Do tego w tej konkretnej sprawie skorzystają z prawa bezkarności ludzie, którzy byli inicjatorami zakulisowych machinacji z przetargami, a będą sędzią ich niedawni współpracownicy w tych machinacjach.

Sprawa ta zostanie przesądzona przez decyzję sędziego federalnego. Adwokaci oskarżonych, którzy będą w sądzie stawali oko w oko z zeznającymi przeciw nim partnerami w operacjach oszukańczych, oczywiście podnoszą sprzeciwy i krytykują urząd prokura-

torów. Sprawy te wloką się już trzy lata, co znowu wskazuje, podobnie jak w sprawie dochodzeń przeciw ludziom oskarżonym o zbrodnie wojenne, że "Immigration and Naturalization Service" działa wyjątkowo opieszale.

Na tle sprawy owych misjonarzy sekty, którzy w praktyce głównie zabiegali o zbieranie funduszy, nasuwa się podejrzenie, że fundusze ta sły i na operacje przekupnicze ustawodawców kongresowych przez agentów Korei Południowej, o czym było tak głośno w Waszyngtonie nie tak dawno. Można by więc sądzić, że pod płaszczykiem religijnym zorganizowana została w Stanach "piąta kolumna", działająca na rzecz interesów obcego państwa, a mianowicie Korei Południowej, owego amerykańskiego sprzymierzeńca" w Azji, będącego zresztą pod ochroną amerykańskich sił zbrojnych i na amerykańskim garnusku pomocy zagranicznej.

Cała ta sprawa jest nielada osobliwością i władze mają obowiązek wyświeltić ją do końca, jak też zlikwidować ten kanał obcych wpływów.

torski za pozyskanie świadków przez wylukiwanie z grona oskarżonych ludzi, którzy dla ratowania własnej skóry skłonni są zeznać przeciw niedawnym partnerom. Urząd prokuratora skierował do wykazania winy, więc też przynajmniej na zasadzie niekaralności przyniemy jednych oskarżonych w zamian za zeznanie przeciw innym. Można to krytykować, można zastanawiać się, czy nie jest to furta dla uchylenia się od odpowiedzialności karnej, ale taka praktyka jest stosowana, choć jest trudna do zrozumienia.

Prokuratura uważa, że ta konkretna sprawa firm konstrukcyjnych może przynieść korzyści dla interesów publicznych zastraszanie wszystkich innych, potencjalnych amatorów robienia interesów drogą oszukańczych manipulacji. Ludzie, którzy decydują się zeznać przeciw współpracownikom w zamian za zwolnienie od odpowiedzialności karnej, mogą bowiem znaleźć się w innych, podobnych sprawach, co będzie odstraszało wszystkich kanciarzy.



Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

## Carter Nie Jest "Płaczącym Wilkiem"

CHICAGO SUN-TIMES — Podawane tłustym drukiem nagłówki poniedziałkowej prasy zdają się zaprzeczać temu wszystkiemu, co zostało powiedziane w ubiegłym tygodniu: "Zdaniem ekspertów ONZ, paliwa i gazu ziemnego wystarczą nam na 100 lat!" — czytamy.

Na pierwszy rzut oka historia ta poddaje w wątpliwość wystąpienia prez. Cartera, który ostrzegł nas w ubiegłym tygodniu o nadchodzącym kryzysie energetycznym. Mówi ona mianowicie o pozornie "różowej" konkluzji, do jakiej doszła grupa 70-ciu specjalistów, którzy pod auspicjami ONZ prowadzili badania nad zagadnieniem światowej energetyki.

Otóż specjaliści obliczyli, że światowe zapasy ropy naftowej i gazu ziemnego, pochodzące z konwencjonalnych źródeł, wystarczą do 2020—2030 roku. W latach, jakie poprzedzą wyczerpanie się tych źródeł — podsumowują swoje dociekania eksperci — wzrastające ceny za energię dostarczą pieniędzy na poszukiwania nowych jej źródeł.

Czy jest to możliwe?

Przecież niedawno CIA opublikowało pesymistyczne przewidywanie o wyczerpywaniu się źródeł energii, co skłoniło prez. Cartera do wystąpienia. Odzywały się nawet głosy ostro krytykujące raport CIA twierdzące, że "odgrzewa" on opublikowane już oszacowania. Czy raport ONZ podważa je? Czy dyskredytuje przesłanki planu Cartera, dotyczącego oszczędzania energii?

Na pewno — nie. Jeżeli weźmiemy poprawkę i skorygujemy przewidywaną datę powstania ewentualnego kryzysu, zauważymy, że raport ONZ pośrednio wskazuje na wiele punktów, uwzględnionych bezpośrednio przez Cartera.

"Najprawdopodobniej będzie można osiągnąć dodatkowe źródła ropy naftowej i gazu ziemnego" — czytamy w raporcie ONZ — "aczkolwiek przy nakładzie znacznych kosztów".

A więc "znacznych kosztów". Przed czym ostrzega Carter? Właśnie przed dotarciem jej do konsumenta.

Gdzie znajdują się nowe zasoby? "W większości wypadków w rozwijających się krajach" — twierdzi raport ONZ. Czy źródła te będą dostępne dla Stanów Zjednoczonych? Względem polityczne sprawiają, że poleganie na takich źródłach, byłoby co najmniej nierozsądne. Gdzie wobec tego należy ich szukać? W pasie morskich wód przybrzeżnych i — dzięki stałemu postępowi techniki — w łupkach zawierających olej. Dla przykładu: ostatni wytrysk ropy na Morzu Północnym napłynął dziennie 20,000 baryłek.

W rezultacie, niezależnie od tego, kto jest autorem obliczeń, pozostaje faktem, że ropooszczędność, a nie prawdziwe ograniczenie, a nowe sposoby wydobycia — bardzo kosztowne. Czy energetyczny krach dotknie naszą generację, czy generację naszych wnuków — to prawie uboczne zagadnienie.

Niezależnie od tego, kiedy naturalne źródła energii zostaną wyczerpane, dążenia Cartera do powszechnego zaangażowania nas w swój plan są o wiele lepsze, niż śmiertelny dla ekonomii cios, kiedy nadejdzie nieunikniony dzień wyczerpania ropooszczędnych studni.

## Dwuznaczny Apel Na Temat "Ducha Helsinek"

W czasopiśmie komunistycznych pisarzy bułgarskich "Literaturen Fron" ukazał się apel 69 pisarzy propagandowych, znanych ze swych sympatii prokomunistycznych, do pisarzy wszystkich krajów świata, wzywając ich by wzięli udział w zjeździe w Bułgarii pod hasłem: "Pisarz, a świat — duch Helsinek, a obowiązek twórców kultury".

Apel podpisał między innymi: Jarosław Iwaszkiewicz, Jewgenij Jewtuzenko, Tadeusz Różewicz, Nikos Papas, Erskine Caldwell, Borys Polewoj, Michaił Szołochow, Konstantin Simonow, Peter Weiss i Jan Kozak.

OBSZERNE informacje przeczytasz i najlepsze zdjęcia zobaczysz w Dzienniku Związkowym.

## Dokumenty Komitetu Obrony Robotników (2)

## Konferencja Prasowa

(Dokończenie)

5 kwietnia odbyła się w Warszawie konferencja prasowa zwołana przez Komitet Obrony Robotników. Jej głównym celem było przedstawienie szeregu faktów świadczących o podjęciu przez władze bezpieczeństwa ofensywy mającej na celu wycofanie się z następstw poczynionych pod naciskiem społeczeństwa wobec uczestników i ofiar wydarzeń czerwcowych.

W konferencji wzięło udział szereg członków KOR-u (m. in. prof. Lipiński, J. J. Lipski, J. Kuroń, M. Chojecki), wielu aktywistów KOR-u działających w Radomiu i Ursusie, oraz członkowie rodzin osób represjonowanych, m. in. pani Ostrowska, siostra R. Piaseckiego, któremu postawiono zarzut o współudział w zamordowaniu J. Brożyny, pani Marianna Gniadek (matka Krzysztofa Gniadka skazanego na 10 lat więzienia, Sąd Najwyższy zmniejszył karę do 6 lat), Danuta Chomiczka, żona Czesława Chomiczkiego, skazanego na 9 lat więzienia; który prowadził od dłuższego czasu głodówkę (o której donosiliśmy poprzednio) i pani Janina Zabrowska, żona skazanego na 9 lat więzienia.

Na konferencji prasowej odczytane zostało oświadczenie KOR-u w związku z przebiegiem śledztwa w sprawie zabójstwa Jana Brożyny, oraz zeznanie Wiesławy Skórkiewicz w tej sprawie. Na konferencję miała przybyć wdowa po J. Brożynie. W ostatniej chwili zrezygnowała z przyjazdu, grożono jej bowiem — jak wyjaśniła Janowi Lityńskiemu i Danucie Chomiczkiej — że "jeżeli cokolwiek powie straci dzieci".

W związku ze sprawą Brożyny zatrzymano 14 osób. Przeciwko 3 osobom sformułowano zarzut o współudział w morderstwie. Oficjalna wersja śmierci Brożyny jest następująca: Brożyna miał rzekomo usiłować zgwałcić W. Skórkiewicz, z którą pił wódkę w jej mieszkaniu. W Skórkiewicz wezwała na pomoc dwóch sąsiadów, którzy zamordowali Brożynę i wyrzucili go przez okno.

Jednocześnie władze dla szantażowania rodziny J. Brożyny posługują się inną wersją: sprawcą zabójstwa miał być St. Ejmowski, krewny Brożyny; miał on korzystać z pomocy jakiejś swojej krewniej. Motywem zbrodni miała być chęć dziedziczenia spadku po Brożynie.

Poza sprawą Brożyny, szeroko komentowaną na konferencji prasowej KOR-u, przytoczono szereg innych przykładów świadczących o zakrojonej na szeroką skalę ofensywie władz bezpieczeństwa w Radomiu i w innych miastach. M. in. obecni na konferencji członkowie rodzin prześladowanych robotników opowiadali o różnorakich szikanach, o najściach, rewizjach, przesłuchaniach itp. Marianna Gniadek, matka skazanego na 6 lat Krzysztofa, opowiadała, że syna jej poinformowano, iż wkrótce zostanie wypuszczony na wolność. Po tygodniu ponownie zjawili się w więzieniu przedstawiciele władz bezpieczeństwa stawiając jako warunek wypuszczenia na wolność jego zgodę na współpracę. Gniadek stanowczo odmówił, po czym został pobity. Podobnie Mitakowi, skazanemu na 5 lat, obiecywano wolność za zgodę na współpracę. I on odmówił.

W Radomiu istnieje przekonanie, że nowa ofensywa władz bezpieczeństwa kierowana jest bezpośrednio z Warszawy. Na dowód przytacza się fakt stałej obecności w Radomiu czterech inspektorów MSW. Zamieszkuje oni w hotelu "Europa" (jeden z nich, kpt. Czesław Piotrowski, w pokoju nr. 224).

O dążeniu władz bezpieczeństwa do wycofania się z poczynionych ustępstw świadczy m. in. utrzymanie przez Sąd Najwyższy wyroków, które zapadły w niższej instancji przeciwko A. Maciejczykowi (3 lata) w Radomiu, oraz przeciwko Majewskiemu i Zukowskemu. Zaprzestano zwalniania z więzień.

Warszawa, dnia 5 kwietnia 1977 r.

OSWIADCZENIE

Dnia 25 marca aresztowano Wiesławę Skórkiewicz, Romanę Piaseckiego i Stanisława Nowakowskiego, pod zarzutem "wzięcia udziału w spowodowaniu śmierci Jana Brożyny". Aresztowanych przewieziono natychmiast do więzienia śledczego w Warszawie przy ulicy Rakowieckiej. Naczelnik aresztowania podpisał wiceprokurator wojewódzki w Radomiu mgr E. Karka.

Przypominamy sprawę morderstwa

Jana Brożyny wg skargi złożonej dnia 23. 10. 1976 przez panią Janinę Brożynową, żonę zabitego. Jan Brożyna wyszedł z domu 29 czerwca 1976 i nie powracił przez dwa dni. Był do okres brutalnych represji wobec ludności Radomia po wydarzeniach czerwcowych.

"Zaczęłam szukać męża po komendach wraz z siostrą męża Bieńkowską Bogumiłą. Byłyśmy na Komendzie Miejskiej, gdzie powiedziano, że u nich w ogóle nie ma zatrzymanych, poszłyśmy na Komendę Wojewódzką, tam stwierdzono, że go nie ma. Skierowałyśmy się do Kolegium. Na Kolegium nie udzielono nam informacji, ponieważ była wolna sobota. W końcu udało nam się do szpitala. Tam na izbie przyjęć lekarz spytał się o datę i powiedział, że takiego nie było. Siostrze, która chciała zobaczyć w książce rejestrów, odpowiedział, że sam udzielił informacji. Kiedy wychodziłyśmy na korytarz, podeszła do nas jakaś kobieta i zapytała się czy możemy rozpoznać ubranie. Zaprowadziła nas do pomieszczenia, gdzie leżały ubrania i wtedy rozpoznałyśmy ubranie mego męża. Wskazywałyśmy jego ubranie i wtedy ona zaczęła płakać, powiedziała, że nie żyje i że przywoziła go milicja i miał roztrzaskaną głowę, że nie może już tu dłużej pracować, patrzeć na ludzi jak cierpią z pobitymi nerkami i powybijanymi oczyma.

Wróciłam do domu i na drugi dzień, w niedzielę, posłam z bratową, Skalską Bronisławą, do Komendy Miejskiej. Powiedzieli mi tam, że znaleziono go na ulicy Koszarowej. Udałam się z koleją do Prokuratury, aby uzyskać zezwolenie na wydanie zwłok. Prokurator zgodził się, lecz na drugi dzień zgodę swoją cofnął mówiąc, że zwłok wydać nie może. W następnym dniu poszłyśmy z męża siostrami Bieńkowską Bogumiłą i Gładką Wacławą. Prokurator powiedział, że sam czeka na decyzję. Po godzinie czasu wydał zezwolenie na odebranie zwłok. Nie pozwolono nam jednak ich ubrać, ani nie pozwolono asystować przy ubieraniu; robiono to przy zamkniętych drzwiach. (...)

Po pogrzebie posłam na ulicę Koszarową 15, gdzie odnalazłam świadka pobicia mego męża. Była nią Skórkiewicz Wiesława, zamieszkała przy ulicy Koszarowej 15. Stwierdziła ona, że około drugiej wstała do małego dziecka i usłyszała stukot. Wyrwała przez okno i zobaczyła leżącego mężczyznę, który spał. Kiedy wstała po kilku minutach znowu zobaczyła, że jeden z przejeżdżających samochodów zatrzymał się, wysiadł z niego jeden milicjant, doszedł do leżącego i powiedział: wstawaj. Kiedy ten nie reagował, wyjął pałkę i zaczął bić. Następnie wysiadł drugi funkcjonariusz MO i bili już razem. Potem jeden do drugiego powiedział: nie dajmy rady, trzeba go wciągnąć do samochodu. Wzięli go pod ręce, bezwładnego, wrzucili do samochodu i pojechali na ulicę Wernera, gdzie była izba wytrzeźwień.

Na początku śledztwa inspektor porucznik Młynarski z K.M. MO pokazywał mi i mojej mamie zdjęcia pośladków i głowy mego męża. Na pośladkach widać było ślady pałek i kopania. Staraj się dowiedzieć, że milicja nie miała nic wspólnego z tym faktem, a kiedy powołałyśmy się na zeznania świadka W. Skórkiewicz powiedział o niej: "pani wierzy tej starej k... , ona jest wielką p... " i jej zeznań pod uwagę nie bierze.

Następny śledczy z Komendy Wojewódzkiej MO powiedział nam, że miał ślady pałek na plecach i obtartą rękę. W czasie rozpoznania zwłok męża były one zakryte prześcieradłem po szyję, tak abym nie mogła zobaczyć śladów pobicia. Po jakimś czasie już nie chciano nam tego powiedzieć. Udałam się do izby wytrzeźwień, gdzie miał być zwłok przywieziony z ulicy Koszarowej. Odmówiono mi jednak wszelkiej informacji. Zaznaczam przy tym, że według pierwszej wersji, którą podano nam, po przywiezieniu męża na izbę wytrzeźwień tamtejszy lekarz odesłał go na oddział reanimacyjny. Później mówiono mi, że na izbę wytrzeźwień był do końca nocy i zawieziono go do szpitala 30. 6. 1974 około godz. 11-jej i że lekarz na izbę wytrzeźwień nie stwierdził żadnych poważnych obra-

(Ciąg dalszy na str. 5-jej)

## Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

### "WISŁA" W PARADZIE 3-cio MAJOWEJ, 7 MAJA

Tradycyjnym zwyczajem klub sportowy Wisła bierze udział w Paradzie 3-cio Majowej w śródmieściu w sobotę, 7-go maja. Grupa marszowa (Nr 61) składać się będzie z poczty sztandarowego, transparentu, członków klubu, zarządu, graczy i zwolenników tego klubu. Następnie z Nr. 62-gim będzie rydwan, ufundowany przez dyrektora klubu Wisła — Repr. Stanowego Tadeusza Lechowicza. Głównym motywem rydwanu będzie 50-ta rocznica działalności klubu sportowego Wisła (1927—1977).

Zbiórka klubu sportowego Wisła — (członków i sympatyków) w sobotę o godz. 11:30 rano pod adresem 59 West Hubbard Street. Udział w ogólnopolskiej Paradzie w śródmieściu jest obowiązkiem każdego, kto czuje się częścią polonijnej społeczności.

### SPORT OD STRONY ZARTOBLIWEJ

W meczu rezerw Wisła — Croatans (3:2) w bramce Wisły bronił W. Tutaj, który zwykle gra w okularach. Niektórzy twierdzą, iż bronił znakomicie, szczególnie gdy w ferworze walki... gubił okulary.

W meczu pierwszych drużyn (Wisła — Croatans 2:0) Z. Krajewski zdobył wśród publiczności chorwackiej przydomek "Kojak", a to ze względu na "krótkie" włosy. Krajewski zrewanżował się Chorwatom, zdobywając bramkę w drugiej połowie meczu.

W czasie meczu Sting — Toronto, niejednokrotnie juniorzy Wisły byli proszeni przez młodych piłkarzy z przedmieść o... autografy. Wkrótce mistyfikacja się wyjaśniła. Juniorzy Wisły mieli ładną podobną dressy do tych, jakie nosiła drużyna z Toronto i ogólnie sądzono, iż juniorzy Wisły to część drużyny gości z Toronto.

### ŚLĄSK LIDEREM — PORAZKI LEGII, LKS, POGONI I STALI

Polscy kibice przyzwyczaili się już do niespodziewanych rezultatów w piłkarskiej ekstraklasie, ale środowe (20) kwietnia wyniki zaskoczyły chyba wszystkich.

Lider tabeli — LKS Łódź, kreowany już przez niektórych na mistrza Polski, przegrywa w własnym boisku z Ruchem Chorzów i to zdecydowanie 0:2. Szczecińska Pogoń — jeden z kandydatów do tytułu — traci w Tychach z broniącymi się przed spadkiem GKS, aż 5 bramek. Mistrz Polski — Stal Mielec doznaje kolejnej porażki, tym razem z przeciętnie grającą Arką Gdynia 1:2.

Nie zmarnał nadarzącej się okazji Śląsk Wrocław, który po zwycięstwie w Warszawie nad Legią 1:0, wysunął się na czoło tabeli. Zagłębie wygrało u siebie 1:0 z Szombierkami. ROW przegrał 0:1 Górnikiem Zabrze. Lech Poznań pokonał 1:0 Widzew Łódź. Odra wygrała 2:0 z krakowską Wisłą.

A oto tabela po środowej kolejce w polskiej ekstraklasie:

1. Śląsk	32	29-27
2. LKS	31	31-19
3. Górnik	29	30-25
4. Pogoń	28	30-21
5. Widzew	27	39-30
6. Sial	27	35-27
7. Zagłębie	26	27-23
8. Ruch	25	29-29
9. Szombierki	23	26-28
10. Odra	22	32-30
11. Wisła	22	27-27
12. Legia	22	30-22
13. Arka	22	23-26
14. Tychy	18	27-31
15. ROW	15	23-30
16. Lech	15	23-40

### PUCHAR EUROPY

Borussia Moenchengladbach — Dynamo Kijów 2:0. Pierwszy mecz 1:0 dla Dynamy Kijów. Awans Borussia Moenchengladbach.

FC Liverpool — FC Zurych 3:0. Pierwszy mecz 3:1 dla Liverpoolu. Awans Liverpoolu.

W finale spotkają się Borussia Moenchengladbach i FC Liverpool.



Roman Faber zdobywa zwycięską bramkę dla Śląska, Wrocław w meczu z Legią Warszawa. (Fot. Zbigniew Furman)

## Kronika Harcerska

### "Do Dziecka Swego Mów Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

Tydzień przed Walnym Zebraniem naszego Koła Przyjaciół — Koło urządziło Zabawę Wiosenną, podczas której zanotowano dwa "niecodzienne" momenty.

Po miłym, w pełni udanym występie Harcerskiego Zespołu "WICHRZY," — z nowym repertuarem piosenek — zostały wręczone listy nominacyjne Działaczy Harcerskich drużynom: Elżbiecie Duda i Kazimierz Piotrowskiej oraz druhnom Janowi Kuprianczykowi i Jerzemu Urbaniczowi.

Działacz Harcerski — to nie odznaczenie, ale stopień harcerski przyznawany osobom znającym dobrze założenia, cele i zadania Harcerstwa oraz drogi ich realizacji, potwierdzone wieloletnią działalnością inną, niż bezpośrednio wychowawczą.

Działacz harcerski to wzór działacza społecznego na odcinku wychowania młodego pokolenia. Mianowanym gratulujemy i życzymy powodzenia w dalszej długoletniej, owocnej działalności.

Drugim momentem — to występy obu Harcerskich Zespołów "Lechitów" i "Wichrów." Oba występy wykazały, na co stać naszą młodzież, gdy znajdzie się pod fachową i oddaną opieką. Zespoły wykazały duże postępy i zostały nagrodzone bardzo serdecznymi i gorącymi oklaskami.

Wyrażamy tu słowa uznania zarówno dla kierowników Zespołów, jak i młodzieży — za ich wkład pracy i piękne wyniki.

### Zyczliwość i Przyjaźń

Od kilku miesięcy w parafii św. Konstancji powstaje tam Gromady Zuchowe dziewcząt i chłopców spotkały się z prawdziwie polską, chrześcijańską zyczliwością i przyjaźnią ze strony tamtejszego Księdza Proboszcza. Przyjaźń ta stale się pogłębia i umacnia.

Gromady zuchowe wyraziły swą wdzięczność księdzu proboszczowi Marcinowi Borowczykowi, biorąc zbiorowy udział w niedzielę, 1 maja w uroczystości 35-lecia jego kapłaństwa. Podczas Mszy św. młodzież prosiła Boga w gorącej modlitwie o błogosławieństwo dla Jubilata.

Również Zarząd Obwodu Z.H.P., dostojnemu Jubilatowi przekazuje — tą drogą — serdeczne życzenia błogosławieństwa Bożego na długie, długie lata spędzone w zdrowiu i w poczuciu dobrze spełnionej służbie Bożej.

### Podziękowanie

Panu F. Pawlikowi serdecznie dziękujemy za dar \$25 — złożony na potrzeby Harcerstwa. Bóg zapłać. Dar przekazujemy na szkolenie młodych kierowników pracy.

### Kominek w "Warcie"

Ubiegłej soboty "zaroilo się" w dużej sali Pułaski Parku. Zjechały się Gromady Zuchów Chłopców z dalekiego południa Chicago, z Mount Prospect, z parafii św. Konstancji z Niles, z Ries Parku i innych punktów miasta.

Kto zaglądnął do sali — mógł odnieść wrażenie, że to wielkie mrowisko "luda." Nim rozpoczęto Kominek, zuchy bawily się, a wielki krąg rósł i rósł. Chłopcy od niedawna należący do Gromad dziwili się, że tyłu ich i co ważniejsze, mówiących po polsku.

Wkrótce dołączyli drużyny harcerzy. Tych nie było dużo, ale za to rośli i znowu zuchy miały okazję podziwiać ich starszych braci, którym oni za ledwie do kolan dorastali.

Niejednym z tych maludów pomyślał: "kiedy ja będę taki duży..."

Ale ta rozpiętość wieku i wzrostu nie przeszkadzała, by wszyscy w jednym kręgu siedli, wspólną pieśń nucili, razem bili brawa — tak mali jak i ci rośli.

Kominek był poświęcony św. Jerzemu, patronowi Harcerstwa. Kto to był św. Jerzy? — Rycerz. Rycerz prawy, rycerz, którego czyny, postępowanie mają dla nas harcerzy być wzorem w naszym życiu, nie tylko harcerskim.

I teraz zadam Wam harcerskie pytanie, czy zachowanie Prawa Harcerskiego i życie według jego wskazań nie jest rycerskim podejściem do nie-

go? A my jak podchodzimy? Czy zawsze i wszędzie z odwagą możemy powiedzieć... "Tak postępuję, po rycersku..."

Pamiętajmy wszędzie, że my, starsi musimy być zawsze dla tych małych przykładem. Inaczej nie nazywamy się harcerzami, bo harcerz to nie mundur, nie nazwa, a czyn — godny, prawy.

Rodzicom, którzy pomogli przewieźć zuchów na Kominek wyrażamy serdeczne uznanie i podziękowanie.

### Apel o Udział w Paradzie

Aczkolwiek udział w Paradzie 3 Maja jest obowiązkiem — wprawdzie miłym i zaszczytnym, ale obowiązkiem każdego zucha, harcerki i harcerza, to jednak jeszcze raz apelujemy gorąco do całej młodzieży o jak najliczniejszy udział w tegorocznej paradzie.

Niech nasze szeregi będą wzorem dla reszty młodzieży, jak należy pojmować obowiązek udziału w ogólnych polonijnych obchodach. "Jak cię widzą, tak cię piszą" — a za tym pamiętajmy o wzorowym przepisowym umundurowaniu, o postawie dzielarskiej i godnej harcerza. Obowiązują letnie przepisowe mundury. W wypadku zimniejszej pogody, należy pod mundur ubrać ciepłe swetry.

W paradzie winni wziąć udział również wszyscy urlopowani, tak samo w przepisowym dla swojej jednostki umundurowaniu.

Zwracamy się do osób sporządzających dobre czarno-białe zdjęcia o skomunikowanie się jak najszybciej, telefonując: 275-8341.

## Dokumenty Komitetu Obrony Robotników

(Dokończenie ze str. 4-ej)

wcześni leżał na plecach. Stwierdziłam to do swojej mamy. Mniej więcej za około pół godziny podjechał wóz milicyjny, z którego wysiadł funkcjonariusz MO. Podszedł do leżącego człowieka zwracając się do niego ze słowami: wstawaj! Gdy zauważył, że nie reaguje na jego słowa, wyjął pałkę milicyjną i zaczął go bić. W tym czasie z wozu wysiadł drugi funkcjonariusz, podszedł do nich i przyłączył się do bicia leżącego człowieka. Bili go obydwa. Jeden z nich stwierdził, że ten człowiek nie jest w stanie i trzeba go wciągnąć do samochodu. Wzięli go pod ręce, gdyż o własnych siłach już nie szedł, wsadzili do wozu i odjechali w stronę ulicy Wernera.

Na okoliczność śmierci 12.12. 1976 wezwano na komendę Wojewódzka mojego szwagra Ejmowskiego Stanisława, gdzie przesłuchano go na drugim piętrze. W czasie przesłuchania szantażowano go, grożono pobiciem i ubliżano, gdyż nie mógł przypomnieć sobie wszystkich szczegółów. Zatrzymano go w areszcie Komendy Wojewódzkiej na 48 godzin. Tak więc nie tylko zabito mojego męża, ale złamano prawo starając się zatuzować sprawę. W świadectwie zgonu stwierdzono: pęknięcie kości sklepienia czaszki, urazy mózgu, krwaki; rany zostały zadane przez drugą osobę długim płaskim narzędziem. Nie ma więc wątpliwości, iż dokonano tego dwóch funkcjonariuszy MO, którzy zabrali mego męża z ulicy Koszarowej. Jeden z nich był starszy i wg posiadanych przeze mnie wiadomości nazywał się Staszewski.

Po ośmiu miesiącach milczenia, podczas których straszono i szantażowano panią J. Brożynową i jej rodzinę, milicja dokonała aresztowań. Aresztowano mieszkańców domu przy ul. Koszarowej 15, w tym panią Skórkiewicz, która obciąża morderstwem Jan Brożynę funkcjonariuszy MO. Wymowa tych faktów jest jednoznaczna. Trudno się oprzeć wrażeniu, że jest to próba ukrycia prawdziwych sprawców zbrodni i zastraszenia świadków tak w tej jak i w innych podobnych sprawach.

KOMITET OBRONY ROBOTNIKÓW (Podpisy wszystkich członków Komitetu)

WIEŚLAWY SKÓRKIEWICZ Radom, 15. 7. 1976 r.

Ja niżej podpisana, stwierdzam, iż dnia 30 czerwca 1976 roku około godziny drugiej wstałam do małego dziecka. W tym czasie usłyszałam odgłos podobny do upadku człowieka na ulicy. Wyjrzałam przez okno i zobaczyłam człowieka leżącego na ulicy, który głośno chrapał. Wyglądało na to, że spał. Po pewnym momencie przekreślił się na bok;

## Minister Owen Bawi w Damaszku

Damaszek. (UPI) — Brytyjski minister spraw zagranicznych, który wyruszył "na rozpoznawczą podróż" do krajów Bliskiego Wschodu, przyjechał z Kairu do Damaszku i z miejsca przystąpił do rozmów politycznych z syryjskim ministrem spraw zagranicznych Abdellem Halimem Khaddamem.

Khaddam powiedział w czasie bankietu na cześć gościa, że Syria z uznaniem przyjmie każdy "pozytywny krok", umożliwiający ustanowienie trwałego pokoju na Bliskim Wschodzie.

Udając się w podróż, minister Owen odpowiedział na wezwanie syryjskie, aby kraje europejskie zwiększyły swój udział w rozwiązaniu problemów blisko-wschodnich.

Kierownik brytyjskiej polityki zagranicznej powiedział, że wprawdzie Stany Zjednoczone "trzymają klucz" do najważniejszych zagadnień, ale zapewnił też, że Europa gotowa jest zwiększyć swoją współpracę i udział w rozwiązaniu spornych problemów i wygaszeniu konfliktu arabsko-izraelskiego.

Minister Owen stwierdził, że obecna atmosfera na Bliskim Wschodzie sprzyja dążeniom pokojowym.

### Fortepian Paderewskiego

Fortepian marki Steinway, na którym koncertował Ignacy Paderewski w latach 1892 i 1893 został w tych dniach przekazany waszyngtońskiemu muzeum "Smithsonian Institute."

Na uroczystości przekazania tego instrumentu obecnych było m.in. ośmiu członków rodziny Steinway'ów oraz znany pianista amerykański Van Cliburn.

Wcześniej leżał na plecach. Stwierdziłam to do swojej mamy. Mniej więcej za około pół godziny podjechał wóz milicyjny, z którego wysiadł funkcjonariusz MO. Podszedł do leżącego człowieka zwracając się do niego ze słowami: wstawaj! Gdy zauważył, że nie reaguje na jego słowa, wyjął pałkę milicyjną i zaczął go bić. W tym czasie z wozu wysiadł drugi funkcjonariusz, podszedł do nich i przyłączył się do bicia leżącego człowieka. Bili go obydwa. Jeden z nich stwierdził, że ten człowiek nie jest w stanie i trzeba go wciągnąć do samochodu. Wzięli go pod ręce, gdyż o własnych siłach już nie szedł, wsadzili do wozu i odjechali w stronę ulicy Wernera.

(—) SKÓRKIEWICZ Wiesława Radom, ul. Koszarowa 15.

### Koncert Jazzowy

Wiosenny festiwal artystyczny Uniwersytetu Loyola zostanie zainaugurowany 1-go maja koncertem muzyki jazzowej w wykonaniu zespołu muzycznego Uniwersytetu. Koncert odbędzie się w Obozie Uniw. Loyola, o godz. 3:00.

Adres obozu: 6526 N. Sheridan. Wstęp na koncert — wolny.

## KALENDARZ ZWIĄZKOWY

NA ROK 1977

KALENDARZ ZWIĄZKOWY NA ROK 1977 powinien się znaleźć w każdym polskim domu!

KALENDARZ ZWIĄZKOWY NA ROK 1977 zawiera masę ciekawego materiału do czytania. Każdy znajdzie coś w naszym Kalendarzu dla siebie. Niezwykłe fakty z życia największego współczesnego kompozytora polskiego KAROLA SZYMANOWSKIEGO, w 40-tą rocznicę śmierci. Naszemu czytelnikowi Bolesław Prus pisał o twórczości Sienkiewicza! Sensacyjne, autentyczne dzieje samochodu, w którym zamordowano Arcyksięcia Austriackiego Ferdynanda, co wywołało I Wojnę Światową. Publikujemy też historię szpiegowską pt. "Czerwona Orkiestra", z której się dowiemy jak Rosjanie szpiegowali Niemców w czasie II Wojny Światowej. A także wstrząsający opis Getta krakowskiego w pamiętnikach polskiego aptekarza, który śmierci codziennie zaglądał w oczy. Także dużo humoru oraz bogaty dział zielarski i leczniczy.

KALENDARZ ZWIĄZKOWY NA ROK 1977 posiada porady praktyczne, a co najważniejsze znajdują w nim czytelnicy Podręcznik Nauki Obywatelstwa (50 pytań i odpowiedzi w dwóch językach, najczęściej zadawanych przy egzaminie obywatelskim).

Cena \$3.50

WYTNIJCIE PONIŻSZY KUPON, ZAŁĄCZAJĄC OPŁATĘ:

Dziennik Związkowy  
1201 N. Milwaukee Ave.  
Chicago, Ill. 60622

\$3.50

Zamawiam ..... egzemplarzy KALENDARZA ZWIĄZKOWEGO na rok 1977, na co załączam sumę ..... (gotówka, czek, przekaz pocztowy).  
Imię i Nazwisko .....  
Adres .....  
Miasto ..... Stan ..... Zip Code .....  
NA C.O.D. NIE WYSYŁAMY.

## REGENCY NURSING CENTER

6631 N. Milwaukee Ave. Niles, Ill. 60648

Witamy także Was!

- Nowoczesne urządzenia
- Rejestrowane pielęgniarki na służbie przez 24 godzin na dobę
- Terapia schorzeń przez zawód
- Patio i ogród na zewnątrz
- Po polsku mówiący personel i pacjenci
- Fizyczna terapia
- Doskonałe posiłki
- Aprobowany przez program "Medicare"

Po informacje tel. 647-7444

# Ważna Konferencja w Europie

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

jednak szczytówka ekonomiczna w Londynie. Aczkolwiek ogólnie przypuszcza się, że najprawdopodobniej obecna polityka gospodarcza państw uczestniczących zyska wzajemną aprobatę, dla europejskich przywódców będzie to pierwsza okazja do bliższego poznania Cartera i jego filozofii politycznej. Prezydent ze swej strony, będzie starał się przekonać Europę Zachodnią, iż ma zamiar prowadzić politykę umiarkowaną, bez nieprzewidywanych skrajności. Niektóre dotychczasowe wypowiedzi Cartera, jak np. w kwestii praw ludzkich, wywołały w wielu kołach konsternację. Kola te na pewno będą szukały gwarancji w spotkaniu z Prezydentem USA.

że wypowiedzi te, czy jego osobiste stanowisko w tej kwestii, nie wpłyną na zahamowanie rozwoju stosunków między Wschodem a Zachodem, zwłaszcza stosunków handlowych.

Pewne jest, że poruszone będzie zagadnienie redukcji broni nuklearnej na świecie oraz powszechne porozumienie o nierozprzestrzenianiu tego rodzaju broni. Japonia i Niemcy Zachodnie szczególnie starają się podtrzymać swoje potencjały gospodarcze, kładąc co raz to większy nacisk na wykorzystanie energii atomowej w ramach swoich planów energetycznych. Paliwo wykorzystane do celów siłowni atomowej może później służyć do produkcji bomb atomowych. Prez. Carter wielokrotnie domagał się ustalenia międzynarodowych przepisów nie zezwalających na tego rodzaju wykorzystanie potencjału nuklearnego.

Inne kwestie, które także mają być poruszone na ekonomicznej konferencji w Londynie to: ciągle wzrastające ceny importu naftowego, moc gospodarcza dla krajów tzw. Trzeciego Świata, nowe programy energetyczne oraz wymiana handlowa z państwami komunistycznymi.

## Muzeum B. Prusa w Nałęczowie

Muzeum Bolesława Prusa w Nałęczowie mieści się w nałęczowskim pałacu Małachowskich. W dwóch niewielkich salach pałacu zgromadzone zostały ekspozycje zawierające wiele ciekawych danych o życiu i twórczości pisarza. Są wśród nich oryginalne dokumenty, m.in. świadectwo matralne z notami (różnymi), a także spory pakiet przekładów jego dzieł.

Twórczość Prusa poza utworami Sienkiewicza i Mickiewicza doczekała się bodaj największej liczby przekładów na inne języki. W tej chwili wiadomo, że utwory Prusa przetłumaczono na 26 języków — w tym nawet na wietnamski i chiński.

# Zaire Otrzyma Pomoc Egipską

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

jest w stanie kiepskim, głównie z powodu braku odpowiedniego wykształcenia i organizacji. Fachowcy nie są w stanie ustalić, czy technicy i piloci egipscy, wyszkoleni głównie na samolotach produkcji sowieckiej, poradzą sobie z bardzo zróżnicowanym lotnictwem Zaire, składającym się z ćwiczebnych odrzutowców C-130 i helikopterów typu "Puma".

Prezydent Egiptu powiedział, że jego oferta pomocy zbiega się z możliwością zagrożenia Sudanu i źródła Nilu" oraz stanowi wyraz wdzięczności za poparcie, jakiego udzielił Mobutu Egiptowi i innym

krajom arabskim w ich walce z Izraelem.

Oferta egipska została zgłoszona w kilka dni po wysłaniu przez ugandyjskiego prezydenta Idi Amina "uderzeniowego oddziału straceńców" w sile jednego batalionu. Sadat powiedział, że nie może wysłać do Zaire oddziałów lądowych, ponieważ potrzebne są one w Egipcie w trwającej nadal "zasadniczej rozprawie z Izraelem".

Przypuszczalnie pomoc egipska dla Zaire będzie podobna do tej, której Egipt udzielił w latach sześćdziesiątych Nigerii, kiedy to wysłał personel latający i załogi ziemne do rozprawy z separatystami Biafry.

## Ocalone Statki

Rzym. (UPI) — Rząd włoski zdecydował zarzucić plan przekazania na złom czterech luksusowych transatlantyków: "Leonardo da Vinci", "Ausonius", "Gauleo Galilei" i "Guglielmo Marconi".

Finansowana przez rząd kompania żeglowna Finmare, przy współdziałaniu kompanii prywatnej Costa & Magliavaras z Genui, wykorzysta te statki przy organizowaniu morskich wycieczek turystycznych.

## Atrakcyjna Kraina

Walory rekreacyjne woj. nowosądeckiego cieszą się wielkim uznaniem także za granicami Polski. Wyrazem tego jest wzrastający stale międzynarodowy ruch turystyczny w rejonie Tatr, Gorców, Orawy, Zakopane, Krynica, Piwniczna, Muszyna, Grybów, Szczawnica, Bukowina, Rabka — oto miejscowości najchętniej odwiedzane w celach turystycznych przez zagranicznych gości. W ub. roku woj. nowosądeckie przyjęło 16 tys. turystów z USA, Francji, Austrii, Szwecji, NRF, nie licząc gości z krajów socjalistycznych.

# Komekon Narzędzie Wyzysku

Londyn (DP) — Chiny oskarżyły Sowiety o utrzymywanie bezwzględnej kontroli nad państwami Europy Wschodniej i ich systematyczne okradanie w dziedzinie energetyki.

Według komunikatu ogłoszonego przez oficjalną agencję Sinhua, Moskwa pod pokrywką współpracy gospodarczej nie zezwala krajom Europy Wschodniej na racjonalne wykorzystanie ich naturalnych zasobów energetycznych. Sowiety hamują też w tych państwach rozwój energii nuklearnej a posiadane przez nie zasoby uranu są wywożone do Sowietów.

Kremł zdusza w zarodku wszelkie próby rozwinięcia własnej gospodarki zgodnej z potrzebami Krajów Europy Wschodniej. Narzędziem tego wyzysku jest Komekon, gdzie Sowiety mają dyktatorski głos — stwierdza agencja Sinhua.

# Postulaty Więźniów Przed Komisją Prawodawczą

Augusta, Maine (UPI) — Kiedy Louis Fournier stanął przed Komisją Prawodawczą, trzęsły mu się ręce, w których trzymał list od żony, donoszący mu o zdradzie, jakiej dopuściła się w czasie pobytu męża w więzieniu.

Fournier, więzień stanowego więzienia w Thomaston, oświadczył przed Komisją, że przebaczył żonie, ponieważ zrozumiał, że nie mógł się po niej spodziewać wierności małżeńskiej przez okres trzech lat, to znaczy do czasu, kiedy będzie on upoważniony do wystąpienia o warunkowe zwolnienie z więzienia.

Louis Fournier był jednym z kilkunastu więźniów, którzy stanęli przed Komisją Prawodawczą, postulując przyspieszenie wydania ustawy, pozwalającej więźniom na prywatne odwiedziny rodziny. Ustawa ta pozwoliłaby również więźniom na fizyczne zbliżenia z żonami lub narzeczonymi.

Edward Hudson, który odbywa karę

od 8-miu do 20-tu lat więzienia stwierdził, że wzrastające napięcie w zakładach penitencjarnych doprowadzi do "morderstw, nożownictwa i homoseksualnych gwałtów". Zarządził temu ma projektowana ustawa. "Przebywam w więzieniu już trzy lata. Zaobserwowałem wzrost napływu więźniów z długo-terminowymi wyrokami. Jeżeli ten stan rzeczy utrzyma się, narastać będzie przestępczość wewnątrz więzień".

Gordon Smith z Augusta, który jest prokuratorem, a zarazem służy doradczym głosem w radzie więziennej, złożonej z pensjonariuszy zakładów penitencjarnych, powiedział, że więźniowie zbierają pieniądze, ażeby w części pokryć koszt opłacenia strażnicy złożonej z kobiet, która przeznaczone była by do pilnowania odwiedzających więzienie kobiet. Koszt ten — w przybliżeniu — wynosi 20,000 dolarów.

Projekt podobnej ustawy już raz wpłynął do legislatury dwa lata temu, jednakże gubernator James B. Longley postawił swoje veto.

## Kawa w Trumnach

Nairobi (UPI) — Brygadier Ali Fadul, szef ugandyjskiej administracji terenowej, oświadczył, że przemysłowcy ugandyjscy wywożą kawę w trumnach.

Fadul powiedział, że całe konduktory pogrzebowe przechodzą przez granicę do sąsiedniej Kenii, eskortując trumnę, w której — zamiast zwłok — znajduje się "ładunek kawy."

Ponieważ Uganda traci wskutek przemytu kawy setki tysięcy dolarów, Fadul zapowiedział, że przemysł w każdej formie zostanie zlikwidowany, trumny będą rewidowane, a winni przemytu będą karani z całą surowością prawa.

## Naprawa Autostrady Eden

Od wtorku, 3 maja, wewnętrzne pasy drogi na autostradzie Eden będą zamknięte dla ruchu kołowego, gdy załogi robotnicze rozpoczną naprawę szosy. Przedstawiciel Dept. Transportacji podał do wiadomości, że pas w kierunku południowym z Clavey do Dundee będzie zamknięty we wtorek; z Dundee do Tower Rd. w środę; i z Tower Rd. do Winteki w czwartek. Wszystkie pasy w kierunku południowym będą zamknięte od 9-jej rano do 8-jej wieczorem, natomiast w kierunku północnym od 5-jej rano do 4-jej po południu. Naprawa będzie trwała 18 dni.

# Lindy — "Latający Szaleniec" Epokowy Lot Sprzed Pół-Wieku

"Przez ponad 35 godzin będzie siedział w niewygodnej, wibrującej kabine z ręką na stałe przyklepioną do drążka sterowniczego, z nogami na pedałach steru i oczyma bez przerwy wlepionymi we wskaźniki na tablicy rozdzielczej. Jego podróży będzie towarzyszyć nieustanny ryk silnika... największa przeszkoda tego przedsięwzięcia — to ludzka słabość".

Tak skomentował ekspert ówczesnej awiacji zamierzony lot Charlesa Lindbergha, który 50 lat temu, po raz pierwszy w historii lotnictwa dokonał solowego przelotu przez Atlantyk, z Nowego Jorku do Paryża.

Pierwsza myśl, jaka nasuwa się po ujzeniu "The Spirit of St. Louis" — jednosilnikowego górnopłata Lindbergha, jest u każdego niezmienna: "Jak on tego dokonał?" Reporter "Chicago Sun Times" Paul Galloway, tak opisuje swoje wrażenia z lotu repliki "Ducha St. Louis", którą zbudowano kosztem 100,000 dolarów, dla uczczenia wydarzenia, które przed pół wiekiem zdumiało świat.

"Kabina jest ciasna, Pakuję się na drugie siedzenie — miejsce zajmowane niedługo przez Lindbergha. Gene Chase, pilot, siada w miejscu, gdzie przed pięćdziesięciu laty znajdował się zbiornik na dodatkową benzynę.

Lindbergh był już doświadczonym pilotem. W 1926 roku latał z pocztą na trasie Chicago-St. Louis. Miał 25 lat, ale młody wiek nie przeszkadzał mu w przewidzeniu i zaplanowaniu najdrobniejszych szczegółów epokowego lotu.

Samolot Lindbergha zbudowany został w San Diego przez Ryan Aviation Company. Jego konstrukcja trwała 60 dni. Był to srebrzysty górnopłat z gwiazdzistym silnikiem i miał drewniane skrzydła a wnętrze kadłuba wypakowane było zbiornikami na benzynę — pięć tanków o łącznej pojemności 450 galonów miało wystarczyć na pokonanie trasy o długości 3,647 mil. Koszt budowy maszyny wyniósł 25,000 dolarów. Porównajmy go z dzisiejszym kosztem repliki "The Spirit of St. Louis"!

Lindbergh poświęcił wiele na rzecz dodatkowej porcji paliwa: radio, sprzet nawigacyjny — nawet wskaźnik poziomu paliwa. Leciał prawie na ślepo, korzystając z peryskopu i spoglądając przez boczne okna, które przez całą trasę były otwarte, ażeby świeże powietrze nie pozwalało pilotowi zasnąć. Świat żył lotem Lindbergha: Przed startem prasa nazywała go "The Flying Fool" — latającym szaleniec. Kiedy po 33 i jednej czwartej godzinie wylądował na paryskim Le Bourget, nazwano go "Lucky Lindy".

Przed startem zauważył, że nie może dokładnie odczytać wskaźnika kompasu. Pożytył on jakieś młodej damy małe, kieszonkowe lustersko i zaistalował je w kabine przy pomocy... gumy do żucia. Jego asystent ekipunek składał się ze szczoteczki do zębów, maszynki do golenia, wody i — brązowej, papierowej torby z kanapkami.

Wierna replika "The Spirit of St. Louis" (samolot Lindbergha został tak nazwany na cześć miasta, które sfinansowało lot) zaopatrzona jest w 220-konny silnik, prawie taki sam jaki zbudowano przed półwiekiem, a szybkie przelotowa maszyna wynosi 105 mil na godzinę, tyle samo, co samolot Lindbergha. "Ten samolot jest niezniszczalny w powietrzu" — mówi Chase — "nie ma stabilności i jest sztywny w sterach. Tak życzył sobie Lindbergh, bo trudności manewrowania miały nie pozwolić mu na sen — przez cały czas lotu musiał być w pełni świadomości".

Dzień jest piękny i słoneczny, ale co chwila zrywa się podmuch wiatru, który wieje pod kątem 90-ciu stopni do jednego runway'u na małym lotnisku Meigs.

Do startu nie potrzebowaliśmy długiego rozbiegu. Na pokładzie samolotu znajduje się zaledwie 130 galonów paliwa, mniej niż jedna trzecia tego, co zbierał z sobą Lindbergh.

Jesteśmy już w powietrzu. Staram się wyobrazić, czym przed pięćdziesięcioma laty był dla Lindbergha jego lot... Wystartował po nagrodę 25,000 dolarów, w wypadku lądowania w Paryżu — będzie milionerem... Ale prawdziwa nagroda, jaką widział Lindbergh, była nieuchwytna, niepojęta. Moment dotknięcia przez "The Spirit of St. Louis" lotniska Le Bourget miał przekonać świat o możliwości awiacji.

"Pogodę nad brzegami amerykańskimi i nad Nową Funlandią mi e l i s m y doskonała" — powiedział Lindbergh po wylądowaniu w Paryżu

— "ale przez następne 1,000 mil nie mogło być dla nas gorszej pogody".

Amerykański ambasador tłumaczy reporterom: "Kiedy kpt. Lindbergh mówił "my", ma na myśli siebie i swój samolot".

Wkrótce Lingbergh napisał książeczkę o swoim samolocie i zatytułował ją "my".

Lecimy teraz nad McCormick Place, wysokość — 1,000 stóp i wkrótce podchodzimy do lądowania. Rozmiar i lekkość naszego samolotu stają się czymś bardziej, niż teoretycznymi danymi. Kiedy koła dotykają już runway'u, zdradziecki wiatr niespodziewanie uderza w skrzydło samolotu i ustawia go pod niebezpiecznym kątem do betonowego pasa. Pełny gaz i — rwiemy znowu do góry. Musimy spróbować jeszcze raz.

Chase przekrzykuje ryk silnika: — "Jeżeli nie uda nam się teraz, będziemy lądować na Midway!".

Tym razem niepewnym było, czy jesteśmy "latającymi szaleniecami", czy też uda nam się bezpiecznie wylądować. Ale Chase nie popełnia błędów — nim następny podmuch wiatru zdąży uderzyć w maszynę, rolowaliśmy już po betonowym runway'u. Dobrze jest znowu być na ziemi...

Napisano wiele książek, piosenek i pieśni o wycynie Lindbergha. Pierwsza piosenka powstała we Francji i początek jej brzmi następująco:

"Cholerny, młody Amerykaninie, Zwyciężyłeś morze na swoim aeroplanie..."

Ale nie są to słowa, które wiernie oddają wielkość czynu, dokonanego przez Lindbergha. Dla dobra ludzkości!

# Stanisław Lem Pisarz Znany w USA

Dobrze znany rzeszom wielbiciel powieści z gatunku "science fiction" Stanisław Lem, jest — jak się okazuje — znany także w Ameryce. Jego książki tłumaczone na język angielski znajdują wielu entuzjastów.

Ostatnio przetłumaczono na angielski książkę Lema pt. "Mortal Engines" — (Śmiertelne Silniki). Zyskała ona sobie przychylną opinię krytyki, która nazwała Lem'a "gigantem gatunku science fiction".

W sprzedaży znajduje się już wiele prac znakomitego autora: "The Star Diaries (Gwiazda Diaries)", "The Cyberiad", "The Futurological Congress" (Kongres Futurologiczny) i "Memoirs Found in Bathtub" (Pamiętniki znalezione w wannie).

Książki Lema (w języku angielskim) można nabyć w wielu księgarniach.

## Zebranie

### Alcoholics Anonymus

Miesięczne zebranie Alcoholics Anonymus, otwarte dla publiczności odbędzie się 8-go maja, o 2-jej po południu w audytorium szpitala św. Antoniego, 2875 West 19-ta ul.

## Kalendarzyk Posiedzeń

### WTOREK, 3 MAJA

Tow. Wolność, Grupa 1776 ZNP odbędzie swe mies. Posiedzenie we wtorek, dnia 3-go maja, o godzinie 8 wieczorem, w sali Moskala, pnr. 5639 N. Milwaukee ave. Są ważne sprawy do omówienia i załatwienia, przeto prezes z zarządem usilnie proszą członkostwo o liczne przybycie. Po posiedzeniu odbędzie się przyjęcie, święconka oraz uczenie Matek i Ojców.

Stanisław Bogobowicz, prezes; Jadwiga Borowicz, sekr. prot.

Tow. Obrona Polski, Grupa 712 ZNP, odbędzie swe zebranie we wtorek, dnia 3 maja, o godz. 7-jej wieczorem, w sali zwykłych zebrzań w Moskal Caterers Hall, pnr. 5639 N. Milwaukee ave. Zarząd uprasza członkostwo o liczne przybycie. — Za zarząd: Eugene Grysztar, prezes; Jennie Armatys, sekr. prot.

### SRODA, 4 MAJA

Klub Nowy Prąd zawiadania wszystkich członków i członkinie, iż bardzo ważne posiedzenie oraz Dzień Matek i Ojców odbędzie się w środę, dnia 4-go maja, w sali Rainbow Gardens, przy 51-jej ulicy, początek o godz. 7:30 wieczorem. Członkostwo proszone jest o liczne przybycie, aby uczcić razem Dzień Matek i Ojców. — Za zarząd: K. Gruchot, prezes; Helena Stań, sekr. prot.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, dziadus i pradziadus nasz, śp.

## Lukasz Grzesiak

po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 30-go kwietnia 1977 roku, o godzinie 9:30 rano, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 3-go maja, o godzinie 9:30 rano, z Montclair Funeral Home, pnr. 6901 W. Belmont, do kościoła Śś. Cyryla i Metodego P.N., (Msza św. o godz. 10-ej), a stamtąd na cmentarz Wszystkich Świętych, P.N., na parcele familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni:

Anna (z domu Szymańska), żona; Alfred i Steve, synowie; Dorothy i Celeni, córki; Harriet, synowa; Harry Ottesen, zięć; 4 wnucząt; 6 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Edward Greene (Zielinski). Telefon: 622-9300.



## Rezolucja Żałobna

TOW. SW. WALENTEGO NR 331 ZPRK

Wola! Stwórca Wszchemnogącego został powołany z padła ziemskiego i opuścił nasze szeregi kasjer naszego towarzystwa, ś.p.

## Józef Szymkiewicz

Niriejszą rezolucją wyrażamy głęboki żal z powodu Jego zgonu a rodzinie składamy wyrazy głębokiego współczucia.

ZARZĄD: Jan Ratajczak, prezes; Jan Gozniczak, wiceprezes; Ludwik Pradelski, sekr. fin.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza siostra, bratowa, szwagierka i ciocia nasza, śp.

## Maria Gąsawska

(z domu Szwiec)

(z pierwszego męża Gajda, żona śp. Jana Gąsawskiego, siostra śp. Franciszka i śp. Stanisława Szwiec)

Członkini Tow. Nadwiślańskiego Grupa 759 ZNP, po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 1-go maja, 1977 roku, po południu w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 4-go maja, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr 2644-46 N. Central Ave. do kościoła św. Stanisława B i M. (Msza św. o godz. 10-ej), a stamtąd na cmentarz św. Józefa, na parcele familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni: Katarzyna z mężem Wojciechem Wielgus, siostra i szwagier; Genowefa Szwiec, bratowa; oraz siostry w Polsce, siostrzeńcy i siostrzenice, bratanice i brataniki, wraz z całą rodziną. Pogrzebem zajmuje się Jan Baran i Syn. Telefon 622-1488. (2-3)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy syn mój, brat, wuj, siostrzeniec i szwagier nasz, śp.

## Książd Artur A. Adamski, C.R.

(SYN ŚP. MICHALA, BRAT ŚP. JADWIGI LEWANDOWSKIEJ I ŚP. LORETTA MAJKA)

Wyswięcony 6 stycznia 1948, Administrator Our Lady of Fatima Church pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 30-go kwietnia, 1977 roku, o godzinie 10:40 rano, w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzić dziś w poniedziałek od godz. 5-jej po południu, do wtorku do godziny 1-jej po południu w kaplicy pogrzebowego Casey-Laskowski Funeral Home, pnr. 4540-50 W. Diversey Ave.

We wtorek od godz. 2-jej po południu w kościele św. Jacka. Nabożeństwo liturgiczne odrawione będzie o godz. 7:30 wieczorem. Msza św. i pogrzeb odbędzie się w środę, 4 maja, o godz. 10-jej rano, poczym zwłoki zostaną przewiezione i pochowane na cmentarzu św. Wojciecha, na parceli księży Zmartwychwstania Pańskiego.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni:

Marianna (z domu Snarski), matka; ks. Edward D., proboszcz Parafii Św. Jakuba w Decatur, Ill., brat; Emilia (Edward) Kotowski, ciocia z mężem; Jan Snarski, wuj; Edward Majka, Sr., szwagier; Edward Majka, Jr., siostrzeniec; ORAZ KSIĘŻA I BRACIA ZE ZGROMADZENIA ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO, wraz z całą rodziną.

Zamiast kwiatów prosimy o datki na Seminarium OO. Zmartwychwstańców, 3689 W. Pine Blvd., St. Louis, Mo. lub Southern Resurrection Mission, Box 390, Montgomery, Alabama.

Pogrzebem zajmuje się Casey Laskowski Funeral Home. Telefon: 777-6300. 2, 3



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

## Katarzyna M. Wrona

(z domu Sliwa) (żona śp. Walentego) (teściowa śp. Ludwika Gajda)

Członkini Bractwa Niewiast Różańca Św., Towarzystwa Opieki Ołtarza i Apostolstwa Modlitwy, po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 30-go kwietnia 1977 roku, o godzinie 12:20 w nocy, w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzić dziś po godzinie 2-jej po południu do 10-jej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 3-go maja, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 2325 S. California Ave., do kościoła Św. Romana, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcele familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni:

Stanisław, Władysław (Agnieszka), Karolina Gajda, Edward (Georgette), Paulina (William) Cieslak, synowie, synowe, córka i zięć; 10 wnucząt; 6 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Zamiast kwiatów — ofiary na Msze św. mile widziane. Pogrzebem zajmuje się: Plichta-Bajek. Telefon: BI 7-6123.

**Terror  
W Miasteczku**

Okeene, Okla. (UPI) — Okeene, małe miasteczko w stanie Oklahoma przeżywa najazd setek motocyklistów. Urządzają oni sobie wyścigi po ulicach, a nawet — chodnikach, terroryzując mieszkańców i wielu turystów, którzy zjechali do Okeene w związku z organizowanymi tutaj polowaniami na grzechotniki.

"Mamy w mieście około 500 motocyklistów, po obiedzie zjechali co najmniej 200. Zdobywają oni szturmem miasto, urządzają wyścigi na ulicach, — blokując je do tego stopnia, że utrudnia to normalny ruch samochodowy" — poinformował prasę B. O. Williams, funkcjonariusz miejskiej policji.

Miały już miejsce 60 wypadków aresztowań. Do policji stale napływają zażalenia mieszkańców na wybryki pijanych motocyklistów, posiadanie i palenie przez nich marijuany, oraz używanie innych narkotyków.

Motocykliści przyjechali z innych regionów stanu Oklahoma, a także z Kansas i Teksasu. Funkcjonariusze patroli drogowych z biura szeryfa po Blaine pomagają lokalnej policji w kontrolowaniu zaistniałej sytuacji.

Dwie młode dziewczęta, które zjechały razem z motocyklistami, zostały pobite i musiano je oddać do szpitala. Nie znaleziono jednakże sprawców pobicia.

Motocykliści-wandale włamali się także do jednej ze średnich szkół. Na szczęście nie poczynili oni specjalnych szkód.

**Lemury  
w Lincoln Park Zoo**  
200

Lemury, małe prymitywne wyższe ssaki rodem z Madagaskaru, należą do gatunku zwierząt uważanych za rzadkie, którym grozi całkowite wymarcie. Jednakże w Lincoln Park Zoo lemury nie są wcale rzadkimi okazami — oglądać tu możemy aż 50 egzemplarzy tych zwierząt.

Jest to największy zbiór lemurów na terenie USA, a większość z nich przyszła na świat tej wiosny. W końcu mają rodzina lemurów jeszcze się powiększy.

"To jest zupełnie niemożliwe, ażeby jakiegokolwiek Zoo posiadało wszystkie typy zwierząt" — powiedział Dennis Merrit, asystent dyrektora — "toteż każdy ogród zoologiczny koncentruje swoje wysiłki na hodowaniu jakiegoś specjalnego rodzaju, tak jak my to robimy z lemurami, wielkimi małpami i niektórymi rodzajami wielkich kotów.

Lincoln Park Zoo osiągnęło już taki sukces w hodowli lemurów, że inne ogrody zoologiczne wypożyczają stąd dorosłe okazy samców, próbując we własnym zakresie hodowli tych rzadkich małp.

Lemury są uważane za pośredni gatunek pomiędzy małpami beznogowymi (takimi jak np. orangutan) i małpami ogonowymi, takimi jak np. makaki i — aczkolwiek są spokrewnione z oboma tymi gatunkami — zaliczane są do grupy "prosimian", czyli prymitywnych małp bezogonowych.

**Sukces Polskiego  
Skrzypka**

Na konkursie skrzypcowym im. Dealey Awards w Dallas, Texas, pierwszą nagrodę zdobył Wiesław Kwasiński, 26-letni skrzypek z Krakowa.

**PAMIĄTKOWY  
ALBUM WOJSKA  
POLSKIEGO  
NA ZACHODZIE  
"ZA NASZĄ  
i WASZĄ  
WOLNOŚĆ"**

Piękna oprawa z wytłaczanym Orłem Białym w Koronie.

Moc zdjęć z życia żołnierzy polskich z II Wojny Światowej.

CENA ZNIŻONA

**75¢**

Jest to okazja — zamawiajcie, pisząc:

**DZIENNIK  
ZWIĄZKOWY**

1201 Milwaukee Avenue  
Chicago, Illinois 60622  
(Na C.O.D. nie wysyłamy)

**★ Praca Żeńska**

**KICK-PRESS OPERATORS**  
Women for light work forming work. Good working condition.  
**FORM — ALL SPRING CO.**  
5501 N. Elston 775-2444

**GENERAL  
OFFICE**

Fast growing electronics distributor has an immediate opening for a clerk who can type, & willing to learn to operate the NCR machine. Expected to help with filing & misc. office duties in our Billing & Accounting Dept.  
Hrs. 8 a.m. to 4 p.m.

**FIDELITONE, INC.**  
3001 Malmo Rd.  
Arlington Hts.  
Contact Mr. Min.  
359-8800  
Equal Opportunity Employer

**NURSING — RN's**

Small maternity hospital O.B. & newborn experience Ill. licensed. Excellent working conditions & fringe benefits.

Call Director of Nurses  
725-7441

**BOOTH MEMORIAL HOSPITAL**  
5040 No. Pulaski

**POTRZEBNE OPERATORKI  
MASZYN DO SZYCIA**

Dogodnie położona firma ma zatrudnienie dla operatorek maszyn do szycia z fabrycznym doświadczeniem. Potrzebne są również kobiety do ręcznego szycia. Praca jest przyjemna, ponieważ szyć się lekkie materiały. Wysokie wynagrodzenie oraz płatne święta i urlopy. Transportacja publiczna do drzwi.

**MURPHY COMPANY**  
6 East Lake St. 332-2575

**CLERK TYPIST**

Invoicing, filing and light figure work.  
Call Mrs. KAY  
583-7111

**MAIDS**

Need full time, good working conditions. Apply in person.  
**CLAYTON HOUSE MOTEL**  
1090 So. Milwaukee  
Wheeling

**POLKI — ZARABIAJCIE**

**\$2.80 Na Godzinę**  
Potrzebujemy 2 kobiety do prac gospodarskich — domowych. Jeżeli jesteście silne, w wieku 35-50 oraz chcecie pracować na pełen czas — przyjdźcie we wtorek o 7 rano tylko.  
Pnr. 5807 A W. Diversey Ave.

**MAIDS**

We seek maids to work for Chicago's leading hotel. Good wages and benefits. Excellent working environment.

Apply in Person  
**O'HARE HILTON HOTEL**

O'Hare Airport  
Chicago, Ill.  
Equal Opportunity Employer M/F

**MAIDS**

The exciting Hyatt Regency O'Hare has immediate openings in our house-keeping dept for maids, attractive starting salary. Excel. Co. benefits.

Apply in person  
Or Call 696-1234

**HYATT REGENCY O'HARE**  
9300 W. Bryn Mawr  
Rosemont  
E.O.E.

**STOCK ROOM**

Need woman full time stock room. Should speak & read English.  
Apply in person  
**Republic Lumber**  
4600 No. Harlem  
867-7000

POTRZEBNA fryzjerka do mycia głów i nakręcania włosów na walki. Pn.-zach. dzielnica miasta. 589-1206.

**PRACA FABRYCZNA  
POTRZEBA DO PAKOWANIA I  
OPERATOROW DO MASZYN**

Dobre warunki pracy i świadczenia. Zgłoszenia osobście  
**F & F LABORATORIES**  
3501 W. 48th Place

**DOSWIADCZONE  
OPERATORKI  
maszyn do szycia.**  
**American Guard-It Co., Inc.**  
1240 N. Homan

**EXPERIENCED HOUSEKEEPERS  
AND NURSES-AIDES**  
Must speak English.

**BLOOMINGDALE PAVILION**  
311 Edgewater Dr., Bloomingdale, IL.  
(5 min. from I-90 & Rte 53)  
894-7400

**★ Pomoc Domowa**

**HOUSEKEEPER—  
COMPANION**  
Live-in for week-ends only. From 9 A.M. Saturday—9 A.M. Monday. Must be reliable. Help housekeeper care for elderly semi-invalid woman. Good home and salary. Vicinity O'Hare airport. Must have own transportation.  
Call: 625-7363  
if no answer call: 625-2325

**★ Praca Męska**

**MĘCZYŹNI  
SHIPPING CLERKS**  
Stała praca. Tylko dzienna zmiana.  
Muszą rozumieć angielski język, i rozmawiać po angielsku.  
Płatne święta. Płatne wakacje. Regularne podwyżki.  
**STUDIO 4, INC.**  
1751 N. CENTRAL PARK AVENUE  
Od 8-ej do 4-ej po południu.

**AUTOMATIC SCREW  
MACHINE**  
Days/Nites  
**ACME GRIDLEY  
MULTIPLE  
INDEX SINGLE SPINDEL**  
Set-up & Operate  
Min. 5 years experience. Excellent growth opportunity. Benefits include, Free Life & Hospitalization Insurance, Paid Vacation & Profit Sharing.

**TRUCK MECHANIC  
WELDER**  
Must have 1 year Diesel experience, must have good work record. Apply in person.  
**COZZI IRON & METAL**  
2600 S. PAULINA

**QUALITY CONTROL  
CORP.**  
7315 W. Wilson 867-5400  
Cold heading shop needs experienced  
**HEADER SET UP MEN  
& OPERATORS**  
and also helpers with mechanical ability, who want to learn cold heading skill. Must know some English. Good pay, '50 hours work week and other company benefits.

**ATLAS FASTENERS CORP.**  
345 Scott St., Elk Grove Village, Ill.  
956-1923 or evenings 745-9022

**★ Praca**

**INSPECTOR**  
Experienced mechanical inspector for 1st piece part inspection, small mechanical parts. Familiar with inspection procedures, sampling and working from prints. Supervisory potential. Permanent position.

**MAGNETCRAFT  
ELECTRIC CO.**  
5575 N. LYNCH  
282-5500  
An Equal Opportunity Employer

**Potrzebni  
KOBIETY I MĘCZYŹNI**  
do sprzątanía. Doświadczenie i angielski niewymagane. Dzwonić tylko we wtorek i w niedzielę od 4 do 8 wieczorem.  
736-2888

**STENOGRAPHER**  
Modern downtown bank seeking capable short hand and dictaphone stenographer with good skills, to work for commercial loan offices. Excellent fringe benefits.  
If interested call A. TAYLOR  
329-7902 for further information.  
An Equal Opportunity Employer

**TAILOR**  
Fine mens apparel. Experience required. Full or part time. Our shop, NW suburbs  
358-8787

**KITCHEN HELP**  
Must speak English. 4 people needed to work in large Loop cafeteria for salads, counter and dishwashers. All company benefits. Permanent. Free meals. \$525 a month plus overtime and benefits. Day hours, no nights or week ends. Also institutional cook — \$9,000. Must be citizen or have Green Card.  
**GODFREY PERSONNEL**  
209 S. La Salle St. Room 734  
Tel.: 236-4455

**FOUR SLIDE  
TOOL MAKERS**  
Immediate openings for exp. men. Permanent work. Co benefits incl. pd. holidays & complete ins. protection, providing life disability & hos/surgical protection.  
**SLIDE MASTER INC.**  
348 No. Addison Rd.  
Addison, Il.  
(No. of Lake St.)  
543-8300

**MACHINISTS**  
Est. job shop looking for aggressive machinists with at least 2 years exp. Oppty. to grow. Bensenville area.  
595-9251

**BAKER**  
First Hand Baker Wanted  
Starting Time 2:30 A.M.  
Northbrook Area  
CALL  
272-6781

**WORKING FOREMAN —  
NIGHT SHIFT**  
Excellent opportunity for an experienced machine operator with knowledge of operating mills, lathes and drill presses.  
**HORIZONTAL BORING  
MILL OPERATOR**  
Must have own tools, work from prints.  
**DAHLSTROM INDUSTRIES**  
9508 Winona, Schiller Park, IL.  
625-3567 OR 678-5305

**Potrzebny  
SPAWCZ I FACHOWIEC  
DO POLEROWNIA**  
(Welder and Buffer)  
Pytać o: BRUNO  
**LAKE SHORE SEATING CO.**  
1015 W. Grand Ave. Tel.: 829-9400

**JANITOR**  
Need man for 2nd shift, 4 day work week (Tues.-Fri.) 6 p.m. to 4:30 a.m. Apply in person  
**Calmark Mailing Service**  
1401 W. 43rd St., Chicago

**STOCK ROOM SHIPPING**  
Custome Jewelry Wholesaler needs stock clerk shipping room help. Experience preferred. 5 day week. Loop location. Excellent opportunity.  
782-0731

**TAILOR**  
Men's Clothing Store, SW Sub. Part or full time on premises.  
598-4848

**SET-UP MEN  
FOUR SLIDE**  
Immediate opening for experienced four-slide set-up men for Nilson & Baird machines. Company benefits incl. Pd. holidays & complete ins. protection, providing life, disability & hosp/surgical protection.  
**SLIDE MASTER, INC.**  
348 No. Addison Rd.  
Addison, Il. (North of Lake St.)  
543-8300

**★ Praca Męska**

**Potrzebni  
2 Blacharze — "Body Man"**  
Doświadczeni z własnymi narzędziami. Płatne wakacje i święta państwowe.  
**DANNY'S AUTO REBUILDERS**  
4118 W. Division 342-2050

**TRUCK MECHANIC  
WELDER**  
Must have 1 year Diesel experience, must have good work record. Apply in person.  
**COZZI IRON & METAL**  
2600 S. PAULINA

**TOOL AND DIE  
MAKER**  
with a minimum of 5 years experience.  
**JOURNEYMEN  
MACHINIST**  
with minimum of 3 years experience. Benefits include paid insurance, paid vacation and paid holidays.  
Call for Interview  
(312) 755-5468

**SHIPPING  
STOCK ROOM CLERK**  
Immediate opening for Shipping Stock room clerk at our Loop location. Excellent benefits.  
726-2447

**COOKS**  
The exciting Hyatt Regency O'Hare has immediate opening for experienced fry cooks. Flexible shifts. Attractive starting salary. Exc. company benefits. Apply in person or call 696-1234  
**HYATT REGENCY O'HARE**  
9300 W. Bryn Mawr  
Rosemont, Ill. (60018)  
An equal opportunity employer

**Potrzebny Operator  
Do Maszyn**  
Firma na południowym zachodzie ma otwarcie pozycji operatora do maszyn "Roll Forming". Doświadczenie nie konieczne, wyuczmy. Firma oferuje dobrą zapłatę oraz świadczenia, takie jak: udział w zyskach i ubezpieczenie. Musi znać dobrze język angielski.  
Dzwonić 586-5800.

**FOUR SLIDE  
TOOL MAKERS**  
Immediate openings for exp. men. Permanent work. Co benefits incl. pd. holidays & complete ins. protection, providing life disability & hos/surgical protection.  
**SLIDE MASTER INC.**  
348 No. Addison Rd.  
Addison, Il.  
(No. of Lake St.)  
543-8300

**MACHINISTS**  
Est. job shop looking for aggressive machinists with at least 2 years exp. Oppty. to grow. Bensenville area.  
595-9251

**BAKER**  
First Hand Baker Wanted  
Starting Time 2:30 A.M.  
Northbrook Area  
CALL  
272-6781

**WORKING FOREMAN —  
NIGHT SHIFT**  
Excellent opportunity for an experienced machine operator with knowledge of operating mills, lathes and drill presses.  
**HORIZONTAL BORING  
MILL OPERATOR**  
Must have own tools, work from prints.  
**DAHLSTROM INDUSTRIES**  
9508 Winona, Schiller Park, IL.  
625-3567 OR 678-5305

**Potrzebny  
SPAWCZ I FACHOWIEC  
DO POLEROWNIA**  
(Welder and Buffer)  
Pytać o: BRUNO  
**LAKE SHORE SEATING CO.**  
1015 W. Grand Ave. Tel.: 829-9400

**JANITOR**  
Need man for 2nd shift, 4 day work week (Tues.-Fri.) 6 p.m. to 4:30 a.m. Apply in person  
**Calmark Mailing Service**  
1401 W. 43rd St., Chicago

**STOCK ROOM SHIPPING**  
Custome Jewelry Wholesaler needs stock clerk shipping room help. Experience preferred. 5 day week. Loop location. Excellent opportunity.  
782-0731

**TAILOR**  
Men's Clothing Store, SW Sub. Part or full time on premises.  
598-4848

**SET-UP MEN  
FOUR SLIDE**  
Immediate opening for experienced four-slide set-up men for Nilson & Baird machines. Company benefits incl. Pd. holidays & complete ins. protection, providing life, disability & hosp/surgical protection.  
**SLIDE MASTER, INC.**  
348 No. Addison Rd.  
Addison, Il. (North of Lake St.)  
543-8300

**ONE ELDERLY man machine hand**  
—wood working company. Alexander Parlor Frame Co., 2534 S. Western, Chicago, Ill.

**TURRET-LATHE operator**, full time, steady work, company benefits. North side area. 463-4488.

**SET-UP MEN  
FOUR SLIDE**  
Immediate opening for experienced four-slide set-up men for Nilson & Baird machines. Company benefits incl. Pd. holidays & complete ins. protection, providing life, disability & hosp/surgical protection.  
**SLIDE MASTER, INC.**  
348 No. Addison Rd.  
Addison, Il. (North of Lake St.)  
543-8300

**ONE ELDERLY man machine hand**  
—wood working company. Alexander Parlor Frame Co., 2534 S. Western, Chicago, Ill.

**TURRET-LATHE operator**, full time, steady work, company benefits. North side area. 463-4488.

**SET-UP MEN  
FOUR SLIDE**  
Immediate opening for experienced four-slide set-up men for Nilson & Baird machines. Company benefits incl. Pd. holidays & complete ins. protection, providing life, disability & hosp/surgical protection.  
**SLIDE MASTER, INC.**  
348 No. Addison Rd.  
Addison, Il. (North of Lake St.)  
543-8300

**★ Kontraktorzy**

**WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW**  
SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO  
• ROBOTY CIESIELSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY  
• SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE  
• LAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE  
• MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ  
• ROBOTY GWARANTOWANA  
Dzwonić Do Znanego Kontraktora  
**Mike Dragowicz 588-6535**

**CENY WZRZASTAJĄ  
NAJLEPSZA OSZCZĘDNOŚĆ  
TO ZROBIC RAZ, A DOBRZE**  
Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawę wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwonić zaraz — zanim się rozpocznie pośpiech.  
Również w nagłych wypadkach.  
**General Contracting Co.**  
4146 W. ARMITAGE  
278-1525

**Fachowa instalacja urządzeń przeciw powodzi.  
Czystymy zbiorniki kanałów odpływowych.  
Licencjonowani i bondowani.  
J. & C.  
SEWERAGE & DRAINAGE  
Tel.: 283-0666**

**WYKONUJE prace kanalizacyjne, wodociągowe, przepychanie kanałów i rur. Solidna robota. 384-0582 — 24 godzina obsługa. Jędrzejczyk.**

**★ Praca Męska**  
POTRZEBNY MASARZ do wyrobu wędlin. \$7.70 na godzinę. Dzwonić LA 3-2809

**CIEŚLA  
na część dnia  
potrzebny od zaraz.  
Prosimy dzwonić  
935-6316**

**YOUNG MAN WANTED**  
Opportunity to learn trade. Must speak Polish and English.  
**PALM ELECTRIC MOTOR REPAIR AND SALES**  
2918 W. Grand Ave.

**FACTORY**  
Need young ambitious men with mechanical aptitude to learn set-up on spring machines. Also need Kick Press operators. Must speak some English.  
CALL J. K. GUSTOLISE  
867-8626

**ALL-RITE  
SPRING CO.**  
7333 W. Wilson  
Chicago

**PLASTICS  
INJECTION MOLDING**  
2ND SHIFT  
Progressive molder with small machines needs young positive thinking person to grow with organization. Would consider experienced assistant ready to move up.  
Call MR. LEE — 827-4446  
**KINGSTON PLASTICS CO.**  
1311 Rand Rd., Des Plaines, Il.

**Potrzebny Doświadczony  
NARZĘDZIOWIEC**  
do naprawy plastikowych form do odlewów. Firma znajduje się w odległości 150 mil od Chicago. Początkowa zapłata — \$260 tygodniowo. Dzwonić:  
**ANDREW JASINSKI**  
(217) 443-2096  
9-5 po poł. od poniedz. do piątku.

**SPRING MAKERS**  
Torsion set-up — automatic set-up No. 0-No. 1. Some experience top salary and benefits.  
**FORM — ALL SPRING CO.**  
5501 N. Elston 775-2444

**MACHINERY SET-UP**  
Individual needed to setup, maintain and act as lead man for packaging machinery dept. Specific experience not necessary, but mechanical ability required. Good pay, benefits and advancement possibilities.  
2315 W. Grand Ave. 666-4413

**ONE ELDERLY man machine hand**  
—wood working company. Alexander Parlor Frame Co., 2534 S. Western, Chicago, Ill.

**TURRET-LATHE operator**, full time, steady work, company benefits. North side area. 463-4488.

**SET-UP MEN  
FOUR SLIDE**  
Immediate opening for experienced four-slide set-up men for Nilson & Baird machines. Company benefits incl. Pd. holidays & complete ins. protection, providing life, disability & hosp/surgical protection.  
**SLIDE MASTER, INC.**  
348 No. Addison Rd.  
Addison, Il. (North of Lake St.)  
543-8300

**ONE ELDERLY man machine hand**  
—wood working company. Alexander Parlor Frame Co., 2534 S. Western, Chicago, Ill.

**TURRET-LATHE operator**, full time, steady work, company benefits. North side area. 463-4488.

**SET-UP MEN  
FOUR SLIDE**  
Immediate opening for experienced four-slide set-up men for Nilson & Baird machines. Company benefits incl. Pd. holidays & complete ins. protection, providing life, disability & hosp/surgical protection.  
**SLIDE MASTER, INC.**  
348 No. Addison Rd.  
Addison, Il. (North of Lake St.)  
543-8300

**ONE ELDERLY man machine hand**  
—wood working company. Alexander Parlor Frame Co., 2534 S. Western, Chicago, Ill.

**TURRET-LATHE operator**, full time, steady work, company benefits. North side area. 463-4488.

**SET-UP MEN  
FOUR SLIDE**  
Immediate opening for experienced four-slide set-up men for Nilson & Baird machines. Company benefits incl. Pd. holidays & complete ins. protection, providing life, disability & hosp/surgical protection.  
**SLIDE MASTER, INC.**  
348 No. Addison Rd.  
Addison, Il. (North of Lake St.)  
543-8300

**★ Kontraktorzy**

**WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW**  
SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO  
• ROBOTY CIESIELSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY  
• SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE  
• LAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE  
• MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ  
• ROBOTY GWARANTOWANA  
Dzwonić Do Znanego Kontraktora  
**Mike Dragowicz 588-6535**

**CENY WZRZASTAJĄ  
NAJLEPSZA OSZCZĘDNOŚĆ  
TO ZROBIC RAZ, A DOBRZE**  
Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawę wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwonić zaraz — zanim się rozpocznie pośpiech.  
Również w nagłych wypadkach.  
**General Contracting Co.**  
4146 W. ARMITAGE  
278-1525

**Fachowa instalacja urządzeń przeciw powodzi.  
Czystymy zbiorniki kanałów odpływowych.  
Licencjonowani i bondowani.  
J. & C.  
SEWERAGE & DRAINAGE  
Tel.: 283-0666**

**WYKONUJE prace kanalizacyjne, wodociągowe, przepychanie kanałów i rur. Solidna robota. 384-0582 — 24 godzina obsługa. Jędrzejczyk.**

**★ Praca Męska**  
POTRZEBNY MASARZ do wyrobu wędlin. \$7.70 na godzinę. Dzwonić LA 3-2809

**CIEŚLA  
na część dnia  
potrzebny od zaraz.  
Prosimy dzwonić  
935-6316**

**YOUNG MAN WANTED**  
Opportunity to learn trade. Must speak Polish and English.  
**PALM ELECTRIC MOTOR REPAIR AND SALES**  
2918 W. Grand Ave.

**FACTORY**  
Need young ambitious men with mechanical aptitude to learn set-up on spring machines. Also need Kick Press operators. Must speak some English.  
CALL J. K. GUSTOLISE  
867-8626

**ALL-RITE  
SPRING CO.**  
7333 W. Wilson  
Chicago

</

# Udział w Obchodzie 3-Majowym w Śródmieściu Obowiązkiem Patriotycznym Każdego Polaka!

## Plan Desegregacji Uczniów Jest Nie Do Przyjęcia

Oświadczył Superintendent Szkół w Illinois

Superintendent stanowy szkół, Joseph Cronin oświadczył w czwartek, iż plan chicagowskiej rady szkolnej na desegregację uczniów jest nie do przyjęcia i ostrzegł, że jeżeli nie zostanie opracowanych więcej szczegółów do tego planu, chicagowskie szkoły mogą utracić ponad \$500 milionów w stanowych i federalnych funduszach.

Cronin wyraził swoje oświadczenie w czasie sesji wykonawczej Stanowej rady równych możliwości edukacyjnych, zwołanej dla opracowania akcji stanowiącej odpowiedź na wysunięty plan.

Stan Illinois umieścił w zeszłym roku szkoły publiczne w Chicago na roku probacji, za nie przedstawienie planu zgodnego z instrukcjami stanowymi desegregacji. Rok ten minął 1 kwietnia, jednakże superint. szkół Joseph Hannon nie przedłożył stanowiska takiego planu i nie zwrócił się do stanu o zakończenie roku probacji.

Cronin podkreślił, że póki więcej szczegółów nie zostanie przedłożonych, stan nie zaakceptuje tymczasowego planu, dodając przy tym, że w tych okolicznościach fundusze tak stanowe jak i federalne dla szkół są niepewne. Szkoły chicagowskie w budżecie na rok bieżący otrzymują od stanu \$443 miliony, a w fed. funduszach \$123 miliony na pokrycie bu-

dżetu, który opiewa na \$1.85 biliona.

Tymczasowy plan, jak powiedział Cronin, nie zawiera odpowiednich szczegółów jak np. nie podaje co się stanie następnej jesieni. Według niego — rada szkolna w Chicago powinna zaznaczyć, czy rozważa możliwość zamknięcia jakiej szkoły lub przesunięcia uczniów i zmiany granic dla osiągnięcia desegregacji. Plan tymczasowy zawiera jedynie specjalne propozycje na uruchomienie tej jesieni 20 centrów akademickich opartych o naukę czytania i programy matematyczne dla 1,200 studentów i ośrodków ustalania kariery dla 1,500 studentów w nast. dziedzinach: architektura, nauki o urbanistice i programy wzorów modniarskich.

Rada komitetu zdecydowała się zająć o dalsze szczegóły, nim przedsięwzięcie jakkolwiek akcje, nie podając jednak żadnego terminu.

Superint. chic. szkół Hannon, w liście wystosowanym do Cronina ujawnił o planach utworzenia nowych pięciu szkół o akademickich zainteresowaniach, które miałyby powstać w pobliżu przepelnionych szkół. Nowe te szkoły są nast. Raster, 6936 S. Hermitage ave., Gompers, pnr. 12302 S. State ul., McCormick, pnr. 2712 S. Sawyer ave., Earle, pnr. 6121 S. Hermitage ave. i West Pullman, pnr. 11941 S. Parnell ave.

## Otwarcie Domu Im. McDonalda Dla Rodzin Chorych Dzieci

Budynek Zakupiono Od Archidiecezji Chicagowskiej Za \$200,000

Budynek w którym mieścił się dawniej klasztor żeński, rzymsko-katolicki, w pobliżu szpitala dla dzieci, Children's Memorial Hospital, został ponownie otwarty ub. czwartku jako dom dla rodzin, których dzieci są leczone w szpitalu. Chodzi o dzieci dotknięte chorobą raka i innymi poważnymi chorobami.

Trzypiętrowy budynek w stylu wiktoriańskim, pnr. 622 W. Demming Pl., o 18 pokojach, był klasztorem klauzurnym z którego nie wolno wychodzić kościoła św. Klemensa. Organizacja Children's Ontology Services of Illinois nabyła budynek od Archidiecezji Chicagowskiej za \$200,000.

Rodzice dzieci przebywających w szpitalu mają trudności z codziennym odwiedzaniem. Teraz będą mogli nocować w tym domu za nominalną opłatą \$5. Ubogie rodziny, które nie mogą sobie pozwolić i na taki wydatek, nie będą płacić. Dzieci które przychodzą codziennie na zabiegi także będą mogły zostawać z rodzicami. Dotyczy to nie tylko pacjentów Children's Memorial ale i innych dorosłych pacjentów okolicznych szpitali. Prezesem organizacji jest Charles Marino, adwokat ze śródmieścia.

## Sen. A. Stevenson Po operacji

Sen. Adlai E. Stevenson poddał się w czwartek, w zeszłym tygodniu, operacji wycięcia guza na gruczołach tarczycowych, który na szczęście nie był rakowym a t. zw. dobrośliwym.

Senator po operacji czuje się doskonale i w poniedziałek, 2-go maja został wypisany ze szpitala Marynarki, Bethesda Naval Medical Center, w stanie Maryland.

## Dwaj Bracia Uratowali Lokatora Płonącego Domu

Stanleya Zabirzewskiego Przewieziono Do Szpitala

Dwaj bracia nie ulekkli się dymu i ognia, spiesząc na pomoc 65-letniemu mężczyźnie, który doznał ataku serca. 21-letni Donald i 15-letni Michael Schraeder, wraz z trzecim bratem, przyszli do znajomych w odwiedzinach do domu pnr. 2446 W. Cortez gdy po północy zobaczyli płomienie ognia w domu po drugiej stronie ulicy. Donald wraz z innymi pobiegł do budynku i wyważył drzwi. Wszyscy lokatorzy zdolali wydostać się z objętego ogniem domu, ostatnia wybiegła kobieta wołając, że jej mąż pozostał, bo jest chory. Dwaj dzielni bracia pobiegli do werandy, w tyle budynku, znaleźli Stanley'a Zabirzewskiego na podłodze i wynieśli go do policyjnego auta. Po drodze do szpitala Donald zwrócił uwagę, że Zabirzewski przestał oddychać. Donald uderzył nieprzytomnego w klatkę piersiową i zaczął robić masaż serca, dopóki nie zobaczył, że chory

powoli odzyskuje przytomność. W szpitalu powiedzieli, że stan Zabirzewskiego był bardzo ciężki.

Zapytany przez reporterów Donald powiedział, że nauczył się techniki ratowania, w wypadku ataku serca, w programie telewizyjnym, gdy pilnie śledził całą serię takich programów.

Obu braci Schraeder, zam. pnr. 4142 W. Potomac którzy ratując doznali zacczadzenia, opatrzone i zwolniono. Zna Zabirzewskiego, 57-letnia Helena ma poparzone ręce i nogi, pozostawiono ją tymczasem w szpitalu Nazaretanek, gdzie jest także jej mąż. Osiem osób, zamieszkałych w budynku na Cortez pozostało bez dachu nad głową.

Według relacji strażaków ogień wybuchł w sąsiednim, niezamieszkałym budynku, pnr. 2443 W. Cortez i objął przylegający, trzypiętrowy budynek. Przyczyną pożaru nie ustalono.

## Komitet Izby Zaakceptował Reformę Kodeksu Wyborczego

Komitet Wyborczy Izby (House Elections Committee) zaakceptował projekt ustawy zmieniającej datę stanowych wyborów, eliminującą wybory nadzwyczajne i wprowadzając inne formy w kodeksie wyborczym.

Według proponowanych zmian, urzędnicy federalni i stanowi byłiby nominowani w latach parzystych w prawyborach, które odbywałyby się w pierwszy wtorek maja. Natomiast wybory generalne dla tych urzędników odbywałyby się jak dotychczas w listopadzie.

Urzędnicy miejscy i powiatowi byłiby nominowani w prawyborach w latach nieparzystych w drugi wtorek marca. Wybory generalne miałyby miejsce w drugi wtorek maja.

W tych samych latach w listopadzie wybierani byłiby członkowie rady szkolnej i inni lokalni urzędnicy.

Komitet również zaakceptował i przedłożył Izbie projekt ustawy ustanawiającej pięcioposobową stanową Komisję Wyborczą. Jest to już czwarta propozycja mająca na celu zmie-

nienie struktury komisji. Ubiegłego listopada, Najwyższy Sąd Stanowy zawyrokował, że istniejąca komisja jest niekonstytucyjna.

W innych wydarzeniach, Komitet Wykonawczy Izby (House Executive Committee) odrzucił proponowaną ustawę zapewniającą obywatelom i środkom masowego przekazu informacji dostęp do większości dokumentów publicznych.

Projekt ustawy otrzymał 12 głosów, o trzy za mało, ażeby został zaakceptowany. Dziesięciu ustawodawców głosowało przeciwko propozycji.

Natomiast, House Labor and Commerce Committee zaakceptował siedem proponowanych ustaw nadających pracownikom publicznym prawo do zbiorowych pertraktacji. Każdy z projektów otrzymał przynajmniej 10 głosów demokratycznych i został skierowany do Izby. Szereg proponowanych ustaw było już poprzednio zatwierdzonych przez komitet, ale nie otrzymało wystarczająco głosów w Izbie.

## Zaległe Opłaty Medicaid Dla Zawieszzonego Laboratorium

Laboratorium medyczne, zamknięte z początkiem ubiegłego roku za nadużycia związane z programem Medicaid, w grudniu otrzymało \$250,000 w zaległych opłatach za wykonane usługi które w większości były niekonieczne.

Michael Stein z Komitetu Doradczego Legislatury d/s Opieki Społecznej stwierdził, że pieniądze zostały

wypłacone Division Medical Laboratory Inc. Laboratorium zostało zamknięte w marcu, 1976, w następstwie zarzutów, że dzieliło się dochodami z klinikami medycznymi skierowującymi do laboratorium prace.

Stein oświadczył, że inspektorzy komitetu zbadali rachunki i wykryli, że na niektórych pacjentach przeprowadzono od 7 do 12 badań, chociaż w większości przypadków wystarczyłby jeden lub dwa testy.

Laboratorium, mieszczące się pnr. 2625 W. Division, zostało skreślone z programu Medicaid kiedy ujawniono nadużycia. Właściciel, W. Willard Footlik, wystąpił na drogę sądową w usiłowaniu zmuszenia Stanowego Departamentu Opieki Społecznej, który kieruje programem Medicaid, do wypłacenia należności za pracę wykonaną przed zawieszeniem.

Rzecznik Departamentu Opieki Społecznej Johnetta Jordan oświadczyła, że \$250,000 w zaległych opłatach zostało wypłacone na polecenie sędziego Sądu Obwodowego Raymond K. Berg i zostało przekazane do biura stanowego prokuratora generalnego Williama J. Scott, które z kolei dostarczyło czeki adwokatowi laboratorium.

Jak podaje Stein, do marca, 1976, laboratorium otrzymywało około \$1 miliona rocznie w opłatach Medicaid, podczas gdy Greenview Medical Laboratory, również należące do Footlika, otrzymywało około \$130,000 rocznie. Ale w maju, 1976, Greenview nagle wystawiło rachunek na sumę \$109,000.

Stein wyjaśnił, że Division zostało zamknięte, wszyscy pracownicy laboratorium zostali przeniesieni do Greenview. Chociaż w obecnej chwili Gustavo Vidal jest podawany jako właściciel Greenview, Departament Opieki Społecznej nie posiada żadnych dokumentów wskazujących na to, że licencja została przepisana na jego nazwisko.

## Wydatki Na Żywność Spadły w Kwietniu o 1,2 Procent

Wydatki na artykuły żywnościowe nie przestają wzrastać w całym kraju, przyczyną na czele tych artykułów znajdują się kawa i masło. Wywiad przeprowadzony ostatnio potwierdził ten stan w miesiącu kwietniu. Do wywiadu wzięto 15 normalnie nabywanych artykułów tak z działu żywności jak i nie żywności, sprawdzano w jednym z łańcuchowych sklepów spożywczych w 13-tu miastach w kraju, ceny, jakie były dnia 1 marca 1973 roku i sprawdzono jakie ceny były w każdym z następnych miesięcy.

Ostatnie wywiady ujawniły, iż cena za koszyk wybranych różnych artykułów wzrosła w ostatnim miesiącu o 3 procent w ośmiu z wspomnianych 13-tu miast. Ceny za te same artykuły obniżyły się w kwietniu w pięciu z tych miast przeciętnie o 1.1 procent. Biorąc pod uwagę przeciętną, wypada, iż ceny na te artykuły wzrosły w kwietniu o 1.4 procent.

Jeśli chodzi o Chicago, to suma przeciętna za wspomniane różne artykuły spadła w kwietniu z \$12.25 na \$12.10, czyli o 1.2 procent. Wyższe ceny stwierdzono z tych artykułów na sos pomidorowy, parówki, ręczniki papierowe i masło, natomiast spadek cen stwierdzono na takie artykuły jak jaja, mięso na kotlety wieprzowe i gatunek mięsa zw. "chopped chuck." Ceny na inne artykuły z wybranych utrzymały się na poprzednim poziomie.

W marcu wyższe ceny stwierdzono również na wybrane artykuły w ośmiu

miastach przeciętnie o 2.6 procent, zaś spadek cen, w pięciu miastach, średnio o 1.7 procent. Przeciętna dała w rezultacie zwykłą cenę o 1 procent.

Departament Rolnictwa przyznał, iż wzrost cen na żywność był większy niż przewidywane. Porównując ceny bieżące z tymi, jakie były na początku roku 1977, wywiad ujawnił, iż cena na koszyk różnych artykułów wybranych wzrosła w każdym mieście w kraju, o prawie 6 procent. Rachunki w sklepach były także wyższe o 15 procent w porównaniu ze stanem w kwietniu 1976.

Ceny na kawę wzrastają stale. Na początku maja generalnie wyniosły \$3 za funt, mimo iż ceny hurtowe na kawę wynoszą \$4 za funt.

Ceny na masło również wzrastają, ale nie w tak wysokim stopniu, jak na kawę. Cena za funt masła wzrosła w 12-tu miastach, a pozostała na poprzednim poziomie, w trzech miastach w kraju. Przeciętny wzrost wyniósł od 1 procent w Atlancie do 11 procent w Bostonie i Seattle.

Stan cen był pomyślny dla konsumenta na jaja i mięso na kotlety wieprzowe. Do wywiadu wzięto następujące artykuły: mięso wieprzowe, "chopped chuck," zamrożony sok pomarańczowy, kawę, ręczniki papierowe, masło, tuzin jaj Grade A (medium), masło orzeszkowe, proszki do prania, sos pomidorowy, biszkopty, mleko, parówki i cukier.

## Opłaty Za Nietypowe Przesyłki Będą Wyższe w 1978 Roku

Służba Pocztowa będzie w przyszłym roku żądać wyższych opłat za przesyłki listów o nie typowych kształtach i rozmiarach. Niektóre listy o dziwacznych kształtach będą nawet zakazane do przesyłki, przez system pocztowy.

Nowe przepisy mają wejść w życie od 15 kwietnia 1978 roku. Przepisy te i instrukcje zachęcają do używania kopert o przyjętych, normalnych kształtach i wymiarach standardowych. Wysokość nadpłaty, jaka będzie pobierana od listów o nietypowych kopertach jeszcze nie jest ustalona.

Pomocnik poczmistrza Chicago Emmetta E. Coopera Jr., oświadczył w czwartek jednemu z dzienników miejscowych, iż koperty nietypowe muszą mieć opłaty wyższe, ponieważ wymagają większych manipulacji, gdyż maszynny sortownicze nie są obliczone na tego rodzaju kształty kopert.

Często np. zdarza się, iż życzenia lub podziwiania przesyłane w dużych kopertach nie przechodzą przez maszynę sortowniczą, powodując zahamowanie przepływu listów i często listy takie uszkadzają.

Jednakże pewna nadpłata będzie pobierana również i od zbyt małych listów, popularnych np. przy wysyłce zaproszeń na imprezy towarzyskie lub zawiadomienia o urodzinach dziecka.

Nowe przepisy dotyczące listów mają określić długość i szerokość

koperty, grubość listu i wagę, od których uzależniona ma być opłata. Przedmioty o mniejszej grubości jak ćwierć cala i włożone do koperty cieńszej jak 3 i pół cala o szerokości mniejszej jak 3 i pół cala a długości 5 cali, z wyjątkiem kluczy i odznak nie będą przyjmowane.

Służba pocztowa nie będzie również przyjmować przedmiotów cieńszych niż 0.7 cala. Normalna karta pocztowa posiada 0.9 cala grubości. Przedmioty mniejsze niż 3 i pół cala na 5 cali będą mogły być przesyłane jeśli będą o grubości większej niż 1/4 cala, jednakże pobierana od nich będzie dodatkowa opłata. Do tego rodzaju przedmiotów należą np. filmy lub klejnoty.

Dodatkowa opłata pobierana także będzie od wszystkich przesyłek 1-ej klasy i od listów lotniczych mających wagę 1 uncji lub mniej, oraz pojedynczych przesyłek 3-ej klasy, o wadze 2 uncji lub mniej, a mających kształt prostokąta i nie przekraczających wymiarów 6 1/8 cala szerokości, 11 1/2 długości i 1/4 cala grubości.

Wyjątek będą stanowić przesyłki, które przekraczają wymiary powyższe, ale również mające większą wagę. Takie przesyłki będą przyjmowane za normalną opłatą pocztową.

Obecnie tylko 4 procent przesyłanych listów posiada nietypowe kształty, a po ogłoszeniu nowych przepisów będzie ich nawet mniej.

## Akcja Uprzątnięcia Parków Chicagowskich

3,000 mieszkańców Chicago zgłosiło się ochotniczo do uprzątnięcia siedmiu parków Chicagowskich w sobotę, 7-go maja, od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu. Akcję organizuje stowarzyszenie Friends of the Parks. Zbiega się ona z Krajowym Tygodniem Ochoty Zabytków Historycznych, jaki rozpoczyna się 8-go maja. Następujące parki w Chicago będą objęte akcją: Columbus, Garfield, Douglas, Lincoln, Humboldt, Jackson i Washington. Dzieci szkolne, harcerze, mieszkańcy okolic danych parków, członkowie parafii i poszczególni ochotnicy będą usuwali porzucone puszkę, butelki, papiery, wszystko co zaśmieca parki.

Współorganizatorami "Big Sweep" są First National Bank i McDonald Corporation, z asystą Saxon Paint Co. i innych organizacji współpracujących z Dystryktem Parków Chicagowskich.

Wszyscy, którzy wezmą udział w uprzątnięciu parków mają jeden cel: utrzymać parki w takim stanie by mieszkańcy miasta oraz turyści z innych stanów i z zagranicy mogli spędzić wolny czas na tle przyrody w pięknym i czystym środowisku.

Roscoe King, główny organizator i wiceprezes Community Affairs for Friends of the Park wychodzi również z tego założenia, że ci którzy wezmą udział w akcji, przychodząc do parków później, będą starali się nadal utrzymać je w należytym stanie.

Po ukończeniu pracy uczestnicy otrzymają specjalne nagrody, ofiarowane przez First National Bank. Planowane są także we wszystkich uprzątniętych parkach występy zespołów tanecznych i muzycznych grup etnicznych. Transportacja do każdego z 7-miu parków — autobusami "Big Mac" McDonalda. Praca w każdym parku będzie trwała kilka godzin.

Marino, którego córka ma białaczkę (leukemia) i dr Edward S. Baum, członek zespołu lekarskiego szpitala, są głównymi inicjatorami projektu. Celem nabycia domu — mówi Marino — jest ułatwienie dla wielu rodziców, których dzieci są dotknięte takimi chorobami jak białaczka i rak, gdyż dla rodziców każda chwila spędzona z dziećmi jest cenna. Często widzimy rodziców w korytarzach szpitala i poczekalniach, usypiają tam bo nie chcą odejść.

Urzędujący mayor Bilandic przybył na ceremonię otwarcia. W krótkim przemówieniu Bilandic powiedział, że szczególnie popierał ideę otwarcia takiego domu, gdyż jego ojciec zmarł na raka.

Dom nosi obecnie nazwę Ronald McDonald dla uhonorowania kłowna, który reklamuje restaurację McDonalda. McDonald's Restaurant jest głównym ofiarodawcą — złożył \$150,000 na projekt, ofiarował również pościel i obrazy. Planuje się otwarcie takich domów w innych częściach kraju, a podobny jest już w Filadelfii.

## Utworzenie Komitetu Stypendialnego Dla Studentów Ubiegających Się o Stypendia Stanowe

Poseł stanowy Boris R. Antonovich (R-19) zawiadamia o utworzeniu Komitetu Stypendialnego, który przeprowadzi wywiady ze studentami, ubiegającymi się o stanowe stypendia w ramach programu Illinois General Assembly Scholarship. Stypendia na opłatę czesnego otrzymują ci studenci, których poziom odpowiada minimum wymaganym przez uniwersytet i którzy mieszkają w 19 dystryktach ustawodawczym. Stypen-

dia są przyznawane tylko na poniżej podane uniwersytety i kolegia:

University of Illinois, Urbana; University of Illinois, Chicago Circle; Chicago State University; Eastern Illinois University; Governors State University; Illinois State University; Northern Illinois University; North-eastern Illinois University; Sangamon State University; Southern Illinois University, Carbondale; Southern Illinois University, Edwardsville, and Western Illinois University.

Studenci, którzy już uczęszczali na wymienione uczelnie mogą także ubiegać się o stypendia.

W skład komitetu stypendialnego wchodzi następujące osoby:

Ks. John Shep, przewodniczący; Maria Hawryluk, pisarka; Eddie Mae Howleit; Shirley Jordan, prezeska Dystryktu 6 Advisory Council; Carl Kubaszewski z Kongresu Polonii Amerykańskiej; Michael Olikier, asystent profesora Uniw. Loyola; Benjamin Reyes z ASPIRA i Larry Vendramin z Holy Rosary Parish.

Zainteresowani, którzy ubiegają się o stypendia na jedną z tych uczelni mogą zwrócić się do doradcy w swej szkole lub wstąpić do biura posła Antonovich'a, 2232 W. Chicago Ave., po formularz.

Następne zebranie Komitetu Stypendialnego odbędzie się 9 maja.



RZYM. — Na terenie Uniwersytetu Rzymskiego doszło do starcia pomiędzy studentami i policją. Jeden policjant został zabity, a korespondentka amerykańskiej telewizji odniosła obrażenia. (UPI)